NUMER NOWOROCZNY

SPORT i WCZASY

Nr 96 (134) - Rok II

8 stron

CZYTELNIK

28 XII. 1948 — 1 I. 1949

Cena 15 zł

Nasi najlepsi



Kończymy rok 1948 i z tej okazji przedstawiamy Czytelnikom „Sportu i Wczasów" fotomontaż szeregu naszych najlepszych zawodników. Od lewej u góry: Kurkowska-Spychajowa z Warszawy — mistrzyni Polski w łucznictwie i wciąż czołowa zawodniczka świata w tym dziale sportu, obok u góry mistrzowski zespół piłkarski Cracovia, a dalej Gracz z Wisły, Skromny z Legii i Parpan z Cracovii — członkowie naszej reprezentacyjnej jedenastki. Pod Cracovią florecistka Nawrocka z AZS Warszawa i Sobik z Pogoni Katowice, który najlepiej wyszedł na Olimpiadzie z naszych szermierzy. Na prawo od nich: 3 olimpijki-lekkoatletki: — Nowakowa i Wajsówna z Łodzi, oraz Sinoracka z Torunia. Poniżej Spychajowej czwórka pięściarzy: Antkiewicz zdobywca medalu na Olimpiadzie w wadze piórkowej (z lewej), Grzywocz i Rodak-Rademacher ze Śląska, a poniżej nich Szymura z Gwardii warszawskiej. Z prawej narciarski mistrz Polski na 18 km Dziedzic, zjazdowiec Ciaptak Gąsienica z Zakopanego i skoczek Wieczorek ze Szczyrku, poniżej zaś w skoku Stanisław Marusarz. W dalszym ciągu tego rzędu: mistrzyni w tenisie stołowym Glasnerowa z Gwiazdy wrocławskiej, a niżej Kurkowa z Cracovii — mistrzyni Polski w gimnastyce i Jadwiga Jędrzejowska mistrzyni Polski w tenisie. Pod lekkoatletkami, lekkoatleci — olimpijczycy: Gierutto z Warszawy, Adamczyk z Wrocławia, Łomowski z Gdańska i Kuźmicki z Łodzi. Nieco niżej (na prawo od Jędrzejowskiej) pływacy: Szołtysek — mistrz w stylu klasycznym, crawlista Procel i grzbietowiec Wąs — wszyscy z Pogoni katowickiej; p[illegible] nimi: mistrzowski zespół Polski w piłce wodnej — Elektryczność z Warszawy, w lewo od niego najlepszy polski zespół koszykówki ZZK z Poznania, a obok czołowi zapaśnicy Tobola (z prawej) i Golas z Siły w Mysłowicach. W dolnym rzędzie z lewej mistrz tenisowy Polski — Skonecki z Legii warszawskiej, dalej Paweł Gaca — mistrz Polski w gimnastyce ze wsi Niewiadom koło Rybnika na Śląsku, nad nim olimpijczyk Sobieraj z Poznania — mistrz kajakowy, następnie trójka motocyklistów: Dąbrowski z Warszawy, Smoczyk z Leszna i Draga z Katowic, nad nim zwycięzca „Tour de Pologne", Wójcik z Warszawy i w rogu pływaczka Kaletowa z Piasta gliwickiego.

Fotomontaż Cz. Datka

Wszystkim naszym Czytelnikom, Sympatykom i Współpracownikom,
Władzom Sportowym,
Nauczycielom wychowania fizycznego, trenerom i instruktorom,
Zarządom i Kierownikom Związków, Klubów i Sekcji
oraz szerokim rzeszom naszych sportowców z miast i wsi

życzymy

»Dosiego Roku«

REDAKCJA «SPORTU i WCZASÓW»

Mistrzowie Polski za rok 1948

BOKS: drużynowo — ŁKS, indywidualnie — Kasperczak (ZZK Poznań), Grzywocz (Huta Zabrze), Antkiewicz (Gwardia Gdańsk), Rodak (Zryw Świętochłowice), Chychła (Gedania Gdańsk), Zagórski (Warszawa), Szymura (Gwardia Warszawa), Jaskuła (Łódź).

LEKKOATLETYKA: panowie — 100 m Stawczyk (AZS Poznań), 200 m Lipski, 400 m Mach (Gdańsk), 800 m Statkiewicz (Syrena Warszawa), 1.500 m Widerski (Kraków), 5.000 m Kielas (Gdańsk), 10.000 m Kielas (Gdańsk), 110 płotki Skalbania (AZS Poznań), 400 płotki Puzio (Kraków), 4 x 100 AZS Poznań, 4x400 AZS Toruń, skok w dal Kiszka (Śląsk), skok wzwyż: Paprocki (Warta), skok o tyczce: Morończyk (Syrena), pchnięcie kulą: Łomowski (Gdańsk), rzut oszczepem: Gierutto (Syrena Warszawa), rzut dyskiem: Łomowski (Gdańsk), trójskok: Hoffman dziesięciobój: Adamczyk, maraton: Osiński (HKS Bydgoszcz) PANIE: 60 m: Hejducka (Śląsk), 100 m: Hejducka (Śląsk), 200 m: Staniszewska (DKS Łódź), 800 m: Cieślikówna (Lechia Poznań), 80 płotki: Milan (Legia Kraków), 4 x 100 Pogoń Katowice, 4 x 400 Pogoń Katowice, skok w dal: Moderówna (AZS Łódź), skok wzwyż: Penners (Gedania), kula: Flakowiczówna (Społem Wrocław), rzut oszczepem Sinoracka (Pomorzanin), rzut dyskiem: Wajsówna, pięciobój Cieślikówna (Poznań).

GIMNASTYKA: panie — ćwiczenia na równoważni: Reidl, kółka: Kur[illegible] (Cracovia), ogólnie: Kurkowa. panowie: ćwiczenia na równoważni: Gaca; kółka: Kucjasz, koń z łękami: Gaca, poręcze: Gaca, na drążku: Radojewski, skoki: Gaca, Ogólnie Gaca Paweł.

PIŁKA NOŻNA: Cracovia.

TENIS: panowie — Skonecki; panie — Jędrzejowska; juniorzy Radzio; mikst: Skonecki, Jędrzejowska, double: Skonecki — Vrba; narodowi mistrzowie: panowie — Skonecki, panie — Popławska, podwójna: Skonecki — Tłoczyński, mieszana: Jędrzejowska — Hebda.

TENIS STOŁOWY: druż.: Kop. Polska Świętochłowice, indywidualnie Kawczyk Siemianowiczanka, Glasnerowa (Wrocław).

KOSZYKÓWKA: panów — YMCA Łódź; pań — SKS Warszawa.

SIATKÓWKA: męska — AZS Wrocław; żeńska — AZS Warszawa.

HOKEJ NA LODZIE: Cracovia.

HOKEJ NA TRAWIE: Stella Gniezno.

SZCZYPIORNIAK: AKS Chorzów.

KOLARSTWO: szosowe: Pietraszewski; torowe: Bek; dwójki: Bek i Kupczak; górskie: Kaplak.

SZYBOWNICTWO: Kempówna i Zientek.

MOTOCYKLE: 130 ccm: Hennek Jan; 250 ccm: Milewski, 350 ccm: Brun St., 500 ccm: Dąbrowski PKM Warszawa z przyczepkami: Potajałło. Mistrz ligi żużlowej PKM Warszawa.

KAJAKI: panowie — 1.000 jedynki wyścigowe: Sobieraj; 10.000 m jedynki wyścigowe: Sobieraj, 10.000 dwójki: Surma Poznań (Matloka i Jerzewski).
Panie: jedynki: Szajkówna (GMS), dwójki wyścigowe: Surma, Kościerba i Tuszyńska; czwórki: HCP Poznań; juniorzy: 1.000 Rubach, [illegible]

WIOŚLARSTWO: jedynki: Verey, dwójki bez sternika: BTW Bydgoszcz, dwójki ze sternikiem: TW Polonia Poznań, dwójki podwójne: AZS Kraków; czwórki ze sternikiem: BTW Bydgoszcz; czwórki bez sternika: KW ZZK Bydgoszcz; ósemki: BTW Bydgoszcz.

SZERMIERKA: pojedyncze: szabla: Sobik, szpada: Nawrocki (AZS Warszawa), floret: Sołtan (Kraków) floret pań: Nawrocka (AZS Warszawa): drużynowo: szabla: Pogoń Katowice, szpada: Pogoń Katowice.

PŁYWANIE: panowie — 100 dow.: Marchlewski (Grom), 100 klas.: Szołtysek (Pogoń Katowice); 100 wznak: Zymer (Polonia Bytom); 200 dow.: Ramola (Polonia Bytom), 400 m dow.: Ramola (Polonia Bytom), 1.500 m: Gremlowski (Polonia Bytom); 4 x 200: Polonia Bytom. Panie — 100 dow.: Bemówna (BBTS), 100 klas.: Janasówna (Krotoszyn). 100 m wznak: Budziszówna (Grom), 200 klas.: Janasówna (Krotoszyn). 400 m dow.: Bemówna (BBTS): 3 x 100: Piast Gliwice, 4 x 100: Piast Gliwice. Drużynowo: Piast Gliwice.

PIŁKA WODNA: Elektryczność War-[illegible]

ZAPASY: Rokita, Toboła, Marcok, Świętosławski, Gryt, Gołaś, Bajo-[illegible]

ŁUCZNICTWO: Kondracka (W-wa): Skrzypkowski (Zgierz).

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW: Sokołowski (Bydgoszcz), Głowacki (Kraków), Krakowski (Bydgoszcz), Wieczorek (Bydgoszcz), Wilucki (Byd-[illegible]

NARCIARSTWO:
Kombinacja klasyczna Daniel — Krzeptowski ((SNPTT) kombinacja alpejska Ciaptak — Gąsienica (SNPTT), 18 km. Dziedzic Stefan (HKN Zakop.), skoki: Marusarz Stanisław (SNPTT), bieg zjazdowy: Ciaptak — Gąsienica (SNPTT) slalom specjalny: Marusarz Józef (HKN), 4 x 10 km. Wisła — Zakopane. Panie: kombinacja alpejska Bujakówna Anna (SNPTT). bieg zjazdowy Bujakówna Anna (SNPTT), slalom Kodelska Teresa (AZS Warszawa).

Dlaczego reorganizujemy nasze życie sportowe

U progu 1949 roku

ROK 1949 będzie początkiem nowej ery w naszym sporcie. Zapowiedziana reorganizacja wejdzie w fazę realizacji. Całe nasze życie sportowe zostanie przebudowane, przede wszystkim zaś ideologiczna strona naszego sportu. Droga, cele i zadania życia sportowego muszą znaleźć przystosowanie do potrzeb państwa i społeczeństwa, muszą być uzupełnieniem w całokształcie wychowania nowego człowieka w naszym ludowym państwie. Nie znaczy to wcale by sport polski rezygnował z kierunku rekordowego. Pozostanie pogoń za rekordem, pozostanie sport wyczynowy w szerokim ujęciu, ale te rekordy i szczytowe wyniki będą rezultatem objęcia sportem szerokich rzesz młodzieży pracującej: szkolnej, robotniczej i wiejskiej, będą czymś naturalnym.

Fakt, że wielki poziom sportu, jest naprawdę wielki tylko tam gdzie życie sportowe objęło dużą ilość ćwiczących, nie budzi już dziś dyskusji. Natomiast cała trudność polega na stworzeniu odpowiednich warunków, które by pozwoliły masom pracującym zająć się uprawianiem ćwiczeń fizycznych i sportowych. Otóż takie warunki może dać tylko ustrój, którego główną troską są właśnie te masy pracujące, ustrój socjalistyczny. Potwierdza to w całej rozciągłości przykład Związku Radzieckiego, gdzie w stosunkowo krótkim czasie wciągnięto do sportu ogromne rzesze, dając im z jednej strony źródło zdrowia, siły i sprawności, z drugiej zaś godziwą rozrywkę, a przy tym wszystkim na rekordzistów, graniczących z najwyższym poziomem światowym, czy też przekraczających ten poziom, nie trzeba już było czekać.

Nie można zaprzeczyć, że wszystko to co składa się na całość kultury fizycznej, zaczerpnięte jest u nas z dorobku innych narodów. Do ogólnej skarbnicy kultury fizycznej nie wnieśliśmy wiele, albo może nawet zgoła nic. Nie stworzyliśmy w wychowaniu fizycznym ani własnego systemu, jak Szwedzi, Anglosasi czy Niemcy, nie wydaliśmy żadnego wielkiego reformatora w. f., nie wykrzesaliśmy z siebie sportu, któryby się przyjął u innych, jak hokej przyjął się od Kanadyjczyków, narciarstwo od Norwegów, footbal czy boks od Anglików, hazena od Czechów, koszykówka czy siatkówka od Amerykanów, nie potrafiliśmy też spopularyzować u siebie rodzimych ćwiczeń ludowych o charakterze sportowym, jak to uczyniły narody Związku Radzieckiego, Finowie lub Szwedzi, a nawet polski palant różniący się od palanta innych narodów, zanikł w kraju zupełnie. Zawsze w dziedzinie sportu i wychowania fizycznego byliśmy zdani na import. W okresie zarania nowoczesnego wychowania fizycznego, nasi pionierzy, godni największej pochwały, że wymienimy tylko Jordana, nie potrafili w społeczeństwie zaciążyć w takim stopniu, jak się to np. udało Tyrsowi w Czechach, którego Sokół objął masy, poszedł z postępem i stworzył podstawy dla dzisiejszego sportu socjalistycznego państwa.

O ile jednak korzystając ze wzorów zagranicznych w zakresie naukowej strony wychowania fizycznego, rodzaju i techniki sportów, można je było z pożytkiem przyjmować tak jak to robił cały kulturalny świat, o tyle w zakresie organizacji sportu, to co przeszczepiliśmy z zachodu, odpowiadało nam tylko w części, albo nie odpowiadało w ogóle. Inaczej zresztą wyglądały te sprawy 50 czy 40 lat temu, w okresie pionierskim, kiedy garnęły się do sportu tylko jednostki, a inaczej wyglądają dziś, kiedy chodzi o masy. Zdobycze ostatnich lat przedwojennych i kontynuowanie tego samego po wojnie, nie było i nie jest jeszcze na odcinku organizacyjnym, tym — co jest interesem tych mas, interesem państwa i społeczeństwa. Poszliśmy tu po linii najmniejszego oporu. Przyjęliśmy wzory najgorsze. A więc: atrakcję — jakim jest wynik czy rekord — na pierwszym planie, z pominięciem szerokiego oparcia o masy ludowe, ukryte zawodowstwo, oderwanie wychowania sportowego od całokształtu wychowania człowieka: moralnego, politycznego, społecznego i zawodowego.

Zagadnienie właściwej organizacji sportu wciąż na zachodzie błądzi po bezdrożach, jest w znacznej większości zaprzeczeniem ideologii sportu amatorskiego, a to głównie wskutek tego, że dla człowieka pracy sport na szczeblu wyczynowym nie jest przy ogólnym wyzysku możliwy, a sport na szczeblu podstawowym, jest pozbawiony należnej opieki. I nic nie pomagają nawoływania wielkich społeczników czy znakomitych teoretyków wychowania fizycznego, którzy widzą błędny kierunek życia sportowego zachodu, rozchodzącego się w swych celach z dobrem szerokich mas. Nigdzie na zachodzie nie widać jeszcze nawet cienia reformy, którąby usiłowała nawrócić z błędnej drogi.

Tymczasem od lat prawie 20 na wschodzie Europy, w Związku Radzieckim, wykorzystując całe wielkie doświadczenie w zakresie naukowej strony wychowania fizycznego, rodzaju i techniki sportów, udoskonalając je nawet w stopniu niebywale wysokim, odrzucono bałamutną, nie korzystną dla mas, fatalną w skutkach moralnych organizacyjną stronę sportu, a stworzono własną, nową, dostosowaną do potrzeb mas i socjalistycznego państwa. Nadano jej formę, dla której nawet najwięksi przeciwnicy ustroju socjalistycznego obeznani ze sportem, wyrażają podziw i uznanie.

My w naszym życiu sportowym będziemy w dalszym ciągu korzystać z doświadczeń innych. Tym razem przede wszystkim na odcinku właściwej organizacji, za czym idzie doskonalenie techniczne i postęp w wynikach, sięgniemy tu do wielkiego doświadczenia organizacyjnego ZSRR. Da ono nam: oparcie o masy, wyeliminuje niemoralne tendencje tkwiące w klubach i związkach, które ukrywają pseudo amatorów, tolerują przekupstwo itp., a przy tym wszystkim skoordynuje wychowanie sportowe z ogólnym wychowaniem obywatelskim i politycznym dla dobra ludowego państwa.

Nie należy przypuszczać, że rezultaty po przestawieniu organizacyjnym naszego sportu będą błyskawiczne. Wszystko wymaga pewnego czasu, zwłaszcza, że tu i ówdzie natrafimy na pewne opory czy niezrozumienie. Niemniej jednak o całość sprawy możemy być spokojni. Niewątpliwie pokaże to już nadchodzący rok — 1949!

PROGRAM NOWOROCZNY

od 30 bm. — 2. I 49

W ZAKOPANEM: Sztafeta 4 x 10 km o puchar kpt. sportowego oraz kombinacja alpejska.

W KRYNICY: Turniej hokejowy oraz otwarcie sezonu narciarskiego.

W KARPACZU: Propagandowy bieg zjazdowy SN DTS, kombinacja alpejska i zawody bobslejowe.

W WIŚLE: Konkurs skoków.

W SZCZYRKU: Konkurs skoków.

W SZKLARSKIEJ PORĘBIE: Sztafeta 4 x 10 oraz konkurs sko-[illegible]

W USTRONIU: Otwarcie sezonu SN ZMP oraz kombinacja alpejska.

W SUCHEJ: Konkurs skoków SN ZZK Sucha.

WE WROCŁAWIU: Mecz o wejście do Ligi bokserskiej Samorządowiec — Zjednoczeni Bydgoszcz.

W GOLESZOWIE: Kombinacja alpejska.

W DAVOS: Dalszy ciąg międzynarodowego turnieju hokejowego o puchar Spenglera.

W PRADZE: 3 występy hokeistów fińskich, oraz zawody łyżwiarskie Praga — Wiedeń — Budapeszt.

W BRATYSŁAWIE: Międzynarodowy turniej hokejowy Bratysława — Racing Club Paryż.

LUDWIK LESZKO

Z okazji 40-lecia

Narciarstwo AZS-ów

CZTERDZIESTOLECIE SEKCJI NARCIARSKIEJ AZS i szereg imprez sportowych, jakimi ta ruchliwa i żywotna organizacja zamierza uczcić rok jubileuszowy, zwróciły uwagę ogółu na narciarstwo akademickie. Ma ono zarówno w Polsce, jak i w innych krajach, swój odrębny wyraz i tradycję. I tak, słuchacze wyższych uczelni radzieckich należą do najśmielszych i najbardziej aktywnych turystów i narciarzy Związku, a ich wyczyny w górach Kaukazu, czy innych, nie zdobytych dotąd stopą ludzką, zwróciły uwagę w sferach fachowych. Podobnie we Francji turystyka i narciarstwo akademickie — istnieje tam także wybijająca się sportowo sekcja polska w Grenoble — ma duży rozmach i inicjatywę. Również szwajcarscy studenci mogą poszczycić się wspaniałymi sukcesami skalnymi i śnieżnymi.

Polskie narciarstwo akademickie nie zostało w tyle i posiada osobną kartę w ogólnym dorobku polskim w tej dziedzinie. Nić wspomnień snuje się od roku 1908, kiedy to garść entuzjastów zawiązała Sekcję Narciarską Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie. Sport narciarski znalazł się tu w ręku wybitnych intelektualistów — nie brakło nazwisk o późniejszej sławie światowej — i to nadało mu odrębne, powiedzmy, uduchowione piętno. W równej mierze szło o sukces sportowy, o sławę pierwszego narciarskiego wyjścia na szczyt, jak i o przeżycie niezapomnianych chwil w zetknięciu ze światem górskim. Ten świat dać może wielkie i trwałe wartości, pod warunkiem, że się je umie wyciągnąć, ze nie uważa się gór wyłącznie za boisko sportowe. Późniejsza Sekcja Taternicka AZS stała na podobnym stanowisku: wysokie, ba, często przełomowe wyczyny sportowe nie zamąciły jej idealizmu i właściwego stosunku do Tatr.

Akademik spędzający zimę w szarym, zadymionym mieście, skupić i wytężyć musi myśl nad problemami naukowymi, jakże często pędzi życie o głodzie i chłodzie. A jednak zew gór ciągnie — świetlana wizja górskiej zimy jest często jedyną pociechą i wytchnieniem. Zbliża się upragniona sobota lub ferie, na które składa się odjęte od ust grosze... Noc w pociągu, a świt zastaje naszego narciarza już głęboko w górach, których surowe tchnienie i nieodparty czar każe zapomnieć o utrudzeniu i monotonnym paśmie dni miejskich. Długi czas żyło się wspomnieniem wycieczki, która dała świeży zapas sił i energii do walki z życiem. Taką była ideologia pierwszych AZS-ów i taką pozostała do dni obecnych.

Dużo zmian zaszło w świecie, dużo zmieniło się w narciarstwie, wypadało zastosować się do nowych warunków. Obecny zarząd Sekcji Narciarskiej AZS-u dwoi się i troi, by podołać trudnym zadaniom, jakie nań spadły w „jubileuszowym roku". A nie wolno się skompromitować, stanąć w kolizji z dawną, szczytną tradycją. Na dużą skalę zakrojony obóz zimowy w Zakopanem, zawody w skali ogólnopolskiej — wprowadzenie w czyn idei masowości narciarstwa akademickiego, to wszystko wymaga dużo wysiłku organizacyjnego i sportowego. Jednak wszystko „musi się udać", w myśl zasady dawnych AZS-ów, którzy nie znali słowa: niemożliwość.

Oprócz haseł turystyczno-narciarskich, które stworzyły swoistą romantykę „azetesową", nie zapominano nigdy o czystym sporcie. Umiano pogodzić dwie pozornie sprzeczne zasady. Akademik wyżywał się w śmiałej, często karkołomnej jeździe, stąd płynie tradycja dzisiejszych biegów zjazdowych i skoków.

Zawody jubileuszowe dadzą niewątpliwie przegląd starych i nowych obiecujących sił. Narciarstwo polskie musi wybitnie podciągnąć się w kombinacji alpejskiej. Musimy dojść do klasy, jaką reprezentują obecnie Szwajcarzy, Francuzi i Austriacy. Nie zgadzam się z pesymistami, którzy uważają to obecnie za niemożliwe. Wspaniała technika alpejskich jeźdźców nie jest dziś tajemnicą zamkniętą na siedem zamków. Znamy jej elementy zasadnicze, reszta należy do odwagi i wytrwałości zawodników oraz do należytej organizacji. Wszak nie tak dawno zwyciężaliśmy na terenie tatrzańskim najlepszych zjazdowców zagranicznych, a jeszcze w zaraniu narciarstwa niezapomniany Bednarski pokonał w zjeździe najlepszego alpinistę.

Szczególnie w narciarstwie akademickim mamy duże możliwości, jeśli wrodzoną śmiałość jazdy poprzemy odpowiednią techniką i sprzętem. Nie bez znaczenia są także zmiany społeczne, zaszłe na uczelniach wyższych. Synowie robotników i chłopów reprezentują element twardy, wytrwały zarówno w nauce jak i sporcie. Wyłonić się tu może, zwłaszcza z szeregów akademików-podhalan, nie jeden talent, który odegra w narciarstwie podobną rolę, jak Verey w wioślarstwie. Zajęcia naukowe młodzieży akademickiej uniemożliwiają wprawdzie systematyczny trening, będący podstawą sukcesu. Trzeba dużego wysiłku woli, by po znojnym dniu roboczym w mieście zdecydować się wieczorem na trening narciarski lub zaprawę gimnastyczną. A jednak to jest podstawą jakiejkolwiek „formy" sportowej.

Punkt ciężkości umasowienia narciarstwa akademickiego przypaść musi obozom zimowym, które zamierza AZS urządzić w roku jubileuszowym. Ten okres czasu spędzony w kryształowym powietrzu górskim, przy należytym odżywianiu i ściśle sportowym trybie życia zadecyduje o ostatecznej formie zawodnika i będzie choć krótką profilaktyką i wyrównaniem zdrowotnym tylu dni spędzonych w opłakanych warunkach miejskich.

Obozy akademickie są więc donosłym czynnikiem dla młodzieży, z punktu widzenia sportowego, zdrowotnego i społecznego, i zasługują na daleko idące poparcie władz. Obozami wczasowymi, dla słabszej i wyczerpanej młodzieży uczelni wyższych zajmuje się Bratnia Pomoc — obozy zaś o charakterze sportowym organizują AZS-y. Dziś powoli toruje sobie drogę idea połączenia ścisłego wczasów ze sportem — ten pogląd wypowiedzieli wybitni higieniści współcześni, głosząc tezę „odpoczynku czynnego". Absolutna bierność i brak uporządkowanego dnia nie przynosi organizmowi wczasowicza tych korzyści, jakie wynieść powinien — „Nudzenie się" na wczasach, bezcelowa włóczęga z kąta w kąt — przynosi ze sobą dodatkowe znużenie psychiczne, ze wszechmiar niepożądane. Turystyka, a w pierwszym rzędzie turystyka narciarska, jest niezrównanym środkiem odprężenia duszy i ciała i dlatego powinna wejść w program wczasów. (Oczywiście dla ludzi wyczerpanych fizycznie musi być dawkowana umiarkowanie).

Obecnie ruch turystyczno-narciarski wykazuje słabe nasilenie w porównaniu do poziomu narciarstwa sportowego. Odnosi się to także do młodzieży akademickiej. Toteż Sekcja Narciarska AZS-u wzięła na swe barki trudne zadanie spopularyzowania i postawienia na poziomie odpowiednim narciarstwa turystycznego. Będzie to nie tylko nawiązaniem do dawnych, chlubnych tradycji — ale także stworzeniem nowego pola zainteresowania dla tego wielkiego odłamu młodzieży, który opanował jazdę na nartach, ale nie ma sił i czasu na trening czysto sportowy.

Z tego wszystkiego widać jasno, że narciarstwo akademickie ma do spełnienia wielkie zadanie natury społecznej, zdrowotnej i sportowej. Pamiętajmy o tym w okresie walki o lepsze warunki bytowania polskiego akademika i w roku jubileuszu AZS-u.

LUDWIK LESZKO

GUKF przed nowym etapem pracy



Najwyższej magistraturze naszego sportu, Głównemu Urzędowi Kultury Fizycznej przypadnie w nadchodzącym roku dalsze kierowanie pracami nad upowszechnieniem sportu wśród najszerszych mas zgodnie z nowymi zasadami i wymogami. Na naszych zdjęciach widzimy kierowników tego ważnego urzędu Od lewej: dyrektora — Tadeusza Kuchara, jego zastępcę płk. Henryka Szemberga oraz szefa Wydziału sportowego ppłk. Henryka Czarnika.

Sprawy sędziów piłkarskich

Musimy dbać o poziom

Wywiad z mjr. Sznajdrem

Patrząc na sylwetkę majora Schnejdra, jednego z nielicznych naszych międzynarodowych sędziów piłkarskich, nie chce się po prostu wierzyć, że właśnie on niedawno otrzymał za swą 25-letnią działalność sędziowską złoty sygnet jako skromny upominek.

Prosimy go, by podzielił się z nami uwagami na temat stanu sędziowskiego.

— Wobec dążności do umasowienia sportu wyczuwa się obecnie niedostateczną ilość sędziów piłkarskich. Obecną cyfrę trzeba co najmniej podwoić, dbając naturalnie o ich wysoki poziom. Mimo ogólnych narzekań na poziom naszych arbitrów nie jest on znowu tak zły i w porównaniu z zagranicą wcale nie znajdujemy się w gorszej sytuacji. Już w roku obecnym przeprowadzono w ośrodku w Koszęcinie obóz dla 60 sędziów okręgowych i Ligi Państwowej, gdzie doskonalono w „systemie krzyżowym", w którym sędziowie liniowi mają o wiele bardziej odpowiedzialne zadanie niż poprzednio. U naszych sąsiadów w ZSRR kursy dla sędziów trwają po kilka miesięcy. W naszych warunkach nie można na razie zorganizować tak długotrwałego przeszkolenia. W roku przyszłym będziemy dążyć do utworzenia obozu co najmniej 2-tygodniowego w dwóch turnusach. Równocześnie kursy pozwolą na wykorzystanie bogatych doświadczeń z pracy w tym zakresie w ZSRR.

— Przy szkoleniu trzeba zwrócić uwagę na ilość i jednolite szkolenie systemem krzyżowym. Aby zaradzić brakowi kandydatów trzeba się odwołać do klubów, by one przede wszystkim wskazały osoby nadające się do tej odpowiedzialnej funkcji.

— Sędzia prócz znajomości przepisów powinien posiadać doskonałą kondycję fizyczną, wcale nie gorszą od zawodnika, dobry wzrok, stanowczość i szybką orientację. Kondycja fizyczna (która u nas zawodzi), umożliwia sędziemu znalezienie się zawsze w pobliżu akcji przez co ustrzeże się od błędów, które niezawodnie mógłby popełnić, oceniając z odległości.

— Dużą rolę wychowawczą powinien również mieć fakt wysyłania starszych doświadczonych sędziów na zawody niższych klas. Sędzia taki prócz należytego autorytetu, jakim się cieszy, mógłby wiele nauczyć, udzielając wskazówek, a nie tylko odgwizdując przewinienia i wymierzając karę.

— Dla tego celu należało by również wprowadzić w okręgach przymusowe wykłady dla graczy i ludzi z nimi związanych (kierownicy sekcji i t. p.) o przepisach gry poparte dobrym filmem ilustrującym technikę piłkarską. Wychowanie w ten sposób zawodników ułatwi wielce rolę sędziego.



Mjr. Sznajder — czołowy nasz sędzia piłkarski,

O ile chodzi o prasę, to wszelka przesada z jej strony jest szkodliwa. Raczej, lepsza jest zupełna wstrzemięźliwość w ocenie, niż zbytnia krytyka, która bardzo często, zwłaszcza młodych sędziów może całkowicie zniechęcić do dalszego występowania.

— Uważam, że byli gracze są z reguły lepszymi sędziami, niż ludzie, którzy w młodości nie uprawiali tego sportu. Ale doświadczenie wykazuje, że czasemi nawet wybitni gracze są kiepskimi arbitrami.

— Sądzę, że wyrażę ogólną opinię sędziów, stwierdzając, iż dołożymy wszelkich starań, by pracą nad wyszkoleniem i podniesieniem poziomu sędziów przyczynić się do umasowienia sportu.

Rozmowę przeprowadził
Kazimierz Zimnal

Po zniesieniu karencji

Jak wygląda sprawa zgłoszeń,

zwolnień i przechodzenia z klubu do klubu?

Zniesienie tzw. „karencji" w naszym piłkarstwie u wielu wywołało pełne zadowolenie, u drugich, którzy stali na straży „kaperowania" i innych sposobów dziwnego przechodzenia z klubu do klubu obawy, że nastąpi znowu h a n d e l graczami. Zgodzimy się z jednym, że 2-letnia karencja piłkarska miała sens, w momencie, gdy sport żył sam dla siebie. Ale dziś, gdy następuje jego silne uspołecznienie, gdy nad zasadami uczciwości w sporcie czuwają związki zawodowe i inne organizacje, nie można stawiać tak surowych przeszkód.

Zresztą dość ścisłe przepisy PZPN regulują tę sprawę w ten sposób, że mimo wszystko przeskakiwanie z klubu do klubu nie będzie takie łatwe, i w razie stwierdzenia jakiegoś częstszego kaperowania, odpowiednie czynniki potrafią temu zdecydowanie przeszkodzić. Zresztą przechodzenie z klubu do klubu może odbywać się swobodnie w okresie przerwy w mistrzostwach, natomiast w czasie mistrzostw potwierdzenie przez PZPN zwolnionego zawodnika, nie przesądza jeszcze możliwości udziału jego w grze mistrzowskiej, co reguluje par. 76 postanowień PZPN.

Najwięcej interesującą jest sprawa przechodzenia z klubu do klubu. Jak przedstawia się to w świetle przepisów: (Wyciąg z postanowień PZPN Pkt 4.).

PAR 20 Dopóki gracz jest zgłoszony do jednego Towarzystwa, nie wolno mu grać ani podpisywać karty zgłoszenia do innego Towarzys[illegible]

PAR. 21. Gracze mogą być zgłaszani bądź to przez doręczenie karty w sekretariacie PZPN, bądź też listem poleconym i wtedy jako datę wpłynięcia uważać należy datę stempla urzędu pocztowego, znajdującego się w siedzibie Towarzy[illegible]

PAR. 22 Każdy gracz może brać udział w grze Towarzystwa, do którego się zgłosił, dopiero po otrzymaniu przez to Towarzystwo potwierdzenia na drugim odcinku karty zgłoszenia. Sekretariaty Okręgów. wzgl. Podokręgów winny przesyłać potwierdzenie zainteresowanemu Towarzystwu w przeciągu 48 godzin od daty otrzymania ich z PZPN. Każdy gracz winien posiadać dowód stwierdzający jego tożsamość.

PAR. 23. PZPN obowiązany jest bezwzględnie w przeciągu 7 dni załatwić zgłoszenie gracza. W przeciwnym wypadku Towarzystwo zainteresowane ma prawo odnieść się bezpośrednio do prezesa PZPN, który ex praesidio winien wdrożyć w tej sprawie dochodzenie i zawiadomić klub w ciągu 7 dni od chwili otrzymania pisma, w przeciwnym wypadku należy uważać [illegible]

PAR. 24 W razie nieczytelnego lub niekompletnego wypełnienia karty zgłoszenia, PZPN zwraca ją do ponownego wypełnienia, przy czym wszelkie konsekwencje zwłoki ponosi odnośne Towarzystwo.

PAR. 25. Niedopuszczalne jest przeciąganie graczy z klubu do klubu przy pomocy tzw. „kaperowania". Niestosujący się do powyższego ulegają karze dyskwalifikacji nakładanej przez OZPN, o ile w grę wchodzą towarzystwa z danego Okręgu, względnie PZPN, o ile zainteresowane są kluby różnych okręgów.

Zarząd PZPN z własnej inicjatywy lub na wniosek OZPN, o ile zachodzą poważne poszlaki kaperowania, ma prawo odmówić potwierdzenia gracza dla danego klubu, względnie ma prawo zawieszenia gracza już potwierdzonego.

PAR. 27. Każdy gracz ma w każdej chwili prawo *wykreślenia* się z listy graczy Towarzystwa, dla którego był czynny. W tym celu gracz zwraca się ustnie lub pisemnie (w tym ostatnim wypadku listem poleconym). Sekretarz Towarzystwa obowiązany jest w obu wypadkach wyciąć IV część karty zgłoszenia i wypełniwszy ją odpowiednio oraz zaopatrzywszy w datę, pieczęć i swój podpis, przesłać w przeciągu 48 godzin do sekretariatu Okręgu, zawiadamiając jednocześnie pisemnie gracza. Sekretariat okręgu winien IV część karty zgłoszenia (wykreślenia) po odnotowaniu jej w kartotece okręgu, łącznie ze sporządzonym wykazem wzoru III oraz wykazu kar przesłać do 7 dni do PZPN-u.

PAR. 28. Klub jest obowiązany udzielić wykreślenie zawodnikowi na żądanie w ciągu 48 godzin. Klub może odmówić wydania zwolnienia lub wykreślenia, o ile dany zawodnik nie uregulował składek (nie wolno się upominać więcej niż za 12 miesięcy wstecz), lub nie zwrócił inwentarza klubowego.

PAR. 29. Gracz wykreślony nie może przez 12 miesięcy od daty wykreślenia grać ani podpisywać karty zgłoszenia do innego Towarzystwa. Gracz wykreślony może [illegible] drużynie Towarzystwa, [illegible] którego się wykreślił dopiero po ponownym potwierdzeniu. Dopuszczalne jest wystawienie graczy wykreślonych w ciągu okresu ich wykreślenia do reprezentacyjnych drużyn państwowych i okręgowych.

PAR. 30. Razem z żądaniem wykreślenia (lub też potem), może gracz prosić Zarząd Towarzystwa, dla którego był czynny, o *zwolnienie*. Sekretarz Towarzystwa obowiązany jest wtedy: a) przesłać wykreślenie proszącego o zwolnienie gracza w przeciągu 48 godzin do sekretariatu Okręgu, zawiadamiając jednocześnie o tym gracza, b) przedłożyć prośbę gracza Zarządowi Towarzystwa do rozstrzygnięcia, które powinno nastąpić w czasie możliwie najkrótszym.

PAR. 31. Jeśli Zarząd Towarzystwa udzieli graczowi zwolnienia, sekretarz obowiązany jest w ciągu 24 godzin zawiadomić pisemnie o tym Okręg oraz przesłać III część karty zgłoszenia (zwolnienia) gra[illegible]

PAR. 32. Oryginały zwolnień muszą być podpisane przez prezesa i sekretarza Towarzystwa, względnie urzędowych zastępców. Antydatowanie zwolnień jest niedopuszczalne i karalne, a w tym wypadku jako datę zwolnienia liczy się wpłynięcie zawiadomienia o zwolnieniu do sekretariatu Okręgu mniej 3 [illegible]

PAR. 33. Odwołanie zwolnienia przez Towarzystwo jest niedopuszczalne. Karty zgłoszenia, zwolnienia i wykreślenia mają być przesłane listami poleconymi, względnie doręczane za pokwitowaniem.

PAR. 34. Gracz zwolniony może podpisać kartę zgłoszenia dla nowego Towarzystwa dopiero po otrzymaniu zwolnienia z dotychczasowego Towarzystwa.

PAR. 35. Gracza klubu rozwiązanego, skreślonego, sfuzjonowanego oraz takiego, który zmienił nazwę, uważa się jako automatycznie zwolnionego z dniem, w którym Okręg został o powyższym zawiadomiony.

Zgłoszenia nowych zawodników nie wymagają specjalnych obostrzeń. Wypełnioną kartę zgłoszenia Towarzystwo zgłaszającego kieruje bezpośrednio do PZPN. Zgłoszenia potwierdzane mają zostać w ciągu 7 dni, licząc bieg tego terminu od najbliższego poniedziałku po otrzymaniu karty zgłoszenia przez PZPN.

Natomiast przechodzenie z klubu do klubu przedstawia się następująco:

Przy zgłaszaniu zawodnika przechodzącego z jednego tow. do drugiego, należy dołączyć oryginalny odcinek zwolnienia (część III. karty zgłoszenia). Bez dołączonego odcinka zwolnienia karta zgłoszenia zostanie unieważniona i po skasowaniu zwrócona do Okręgu.

Aby uniemożliwić antydatowanie zwolnienia, oraz dla ustalenia kiedy zawodnik miał prawo podpisać zgłoszenie do innego klubu, towarzystwo udzielające zwolnienia winno równocześnie z pisemnym zawiadomieniem Okręgu uzyskać na odwrocie odcinka zwolnienia potwierdzenie Okręgu o złożeniu tego zawiadomienia. Dopiero tak potwierdzony odcinek zwolnienia towarzystwo przesyła graczowi. Okręg zobowiązany jest przy odręcznym dostarczeniu zawiadomienia o zwolnieniu gracza natychmiast ostemplować na odwrocie odcinek zwolnienia datą i stemplem Okręgu, oraz zaopatrzyć podpisem, co jest równoznaczne z potwierdzeniem wpływu zawiadomienia o zwolnieniu gracza. Przy nadesłaniu zawiadomienia pocztą Okręg obowiązany jest zwrócić klubowi potwierdzony odcinek zwolnienia w ciągu 3 dni.

Nasz kontakt ze sportem zagranicznym w 1948 r.

Udział Polaków w 228 imprezach międzynarodowych

Nasze oficjalne reprezentacje narodowe, reprezentacje okręgowe, zespoły klubowe, jak również i nasi czołowi zawodnicy w roku 1948 brali ogółem **udział w 228 imprezach międzynarodowych, z czego 68 wypada na starty Polaków za granicą.**

Oficjalne reprezentacje naszego kraju walczyły 47 razy, z czego przypada na poszczególne rodzaje dyscyplin sportowych:

szermierka — 10 razy (3 z Czechosłowacją, 2 z Belgią, 1 z Turcją, Węgrami, Danią, Austrią i USA);

hokej na lodzie — 8 razy (z Austrią, USA, Kanadą, Szwecją, Włochami, Szwajcarią, Czechosłowacją i Anglią);

piłka nożna — 7 razy (3 z Węgrami, 1 z Jugosławią, Rumunią, Finlandią i Czechosłowacją);

piłka siatkowa — 5 razy (3 z Czechosłowacją i 2 z Bułgarią);

boks — 4 razy (3 z Czechosłowacją i 1 z Węgrami);

tenis — 3 razy (2 z Rumunią i 1 z Jugosławią);

piłka koszykowa — 2 razy (oba z Czechosłowacją);

lekkoatletyka — 1 raz (z Czechosłowacją);

gimnastyka — 1 raz (z Węgrami);

hokej na trawie — 1 raz (z Austrią);

zapasy — 1 raz (z Czechosłowacją);

szczypiorniak — 1 raz (ze Szwecją);

motocyklizm — 1 raz (z Czechosłowacją);

pływactwo — 1 raz (z Czechosłowacją);

wioślarstwo — 1 raz (ze Szwecją).

Biorąc ogółem wszystkie starty międzynarodowe Polaków, najwięcej spotkań przypada **na piłkarzy**, którzy aż **w 70 wypadkach** zmierzyli się z zespołami zagranicznymi, **z tego 57 meczów rozegrano w kraju, 13 za granicą.** Z tych 70 meczów **wygraliśmy 21**, przegraliśmy 38, zremisowaliśmy 11 razy. Najwięcej razy przeciwnikami naszych piłkarzy były drużyny czechosłowackie — w 61 wypadkach. Większość tych spot-

(*Dokończenie na str. 4*)



Fragment derydującego meczu o mistrzostwo Polski: Cracovia—Wisła. Jedyny raz wpadła piłka do bramki Cracovii, aczkolwiek Rybicki w momencie tym bronił rozpaczliwie.





Czołowe zespoły Śląska w piłce nożnej. Tegoroczny mistrz okręgu, w klasie juniorów Kresy z Chorzowa. Od lewej stoją: Piechota, Kocwaj, Skop, Woźniak, Buchalik, Mojza, Hejosz; klęczą: Mistdorf, Manowski, Pawlak, Kowolik III, Danowski II. Wicemistrz Śląska juniorów ZHKSM Szopienice. Od lewej stoją: Czerny, Jadowski II, Woźniok, Dera I, Dera II, Panic, Zamojski, Dybuła II. Klęczą: Monsior, Dybuła I, Lysko i Oślizło.



To i owo...



● Narciarstwo radzieckie hołdowało dotychczas głównie konkurencjom klasycznym, a więc biegom i skokom. Największą popularnością cieszą się tam od lat biegi na długie dystanse, a czołowi narciarze w tym dziale reprezentują najwyższą klasę światową. O statnio rozwijają się także narciarskie konkurencje alpejskie zwłaszcza że odpowiednich terenów ku temu nie brak w krajach Związku Radzieckiego. Zdaje się, że w tym sezonie oprócz tego, że narciarze sowieccy gościć będą za granicą, to w ZSRR odbędą się zawody międzynarodowe. Wezmą w nich udział zjazdowcy czechosłowaccy, którzy poza tym zostaną w Związku Radzieckim użyci jako instruktorzy zjazdowi.

● „Tischtennis Rundschau" ustalił kolejność najlepszych ping-pongistów świata za rok 1948 następująco:

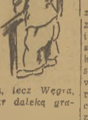
1) Bergman — Anglia
2) Andreapolis — Czechosłow.
3) Vana — Czechosłowacja
4) Miles — USA
5) Amouretti — Francja
6) Soos — Węgry
7) Reisman — USA
8) Leach — Anglia
9) Nash — USA
10) Sido — Węgry

Panie klasyfikuje w kolejności.

1) Farkas-Fekete — Węgry, 2) Thomas — Anglia, 3) Rozenau — Rumunia, 4) Fritz — Austria, 5) Eliott — Szkocja, 6) Bergerio — Węgry, 7) i 8) Pokorna i Fuerstova — Czechosłowacja.

● „Taternik" podaje, że znany zjazdowiec szwajcarski Hans Schlunegger, który w roku 1936 był mistrzem w kombinacji alpejskiej i w zjeździe swego kraju, zginął tragicznie pod koniec sierpnia b. roku, porwany lawiną śnieżną wraz z dwoma turystami, w przełęczy Schmadrijoch w zejściu po zdobyciu Grosshornu. Schlunegger był zawodowym przewodnikiem i należał nie tylko do czołowych narciarzy Szwajcarii i Europy, ale należał też do najwybitniejszych alpinistów. Zginął w 36 roku życia dokładnie co do dnia w 9 lat po śmierci swego ojca, który również jako przewodnik zginął w górach.

● Pierwsza książka, którą można uznać za encyklopedię spraw karpackich, wyszła z pod pióra Węgra Szilarda Szermana p. t. „Szögescipök nyomai a Karpátok bercein" w Budapeszcie tuż przed samą wojną. Najwięcej miejsca zajmują w niej Tatry. „Zadziwiające jest — stwierdza „Taternik" — że dzieło to nie jest owocem Polaka ani Słowaka, lecz Węgra, oddzielonego od Tatr daleką granicą".



● W większości krajów z racji zakończenia roku ustala się klasyfikacje najlepszych sportowców. Zwykle dokonywują tego zrzeszenia dziennikarzy sportowych. Tak jest m. in. w Szwecji.

W tych dniach ogłoszono tam czołową dziesiątkę kraju, przyznając miano najlepszego sportowca mistrzowi olimpijskiemu na 1500 m, Henry Erikssonowi. Drugie miejsce niespodziewanie dla zagranicy uzyskał Henry Snell — kolarski mistrz świata. Dalsze zajęli: 3) Ake Seyffarth, łyżwiarz — mistrz olimpijski, 4) Gret Frederiksson — kajakowiec, mistrz olimp., 5) Martin Lundstroem — narciarz, mistrz olimp., 6) Vile Grut — pięcioboista nowoczesny, mistrz olimp., 7) Bertil Nordahl — piłkarz, 8) Gunnar Gren — piłkarz, 9) Axel Groenberg — zapaśnik, mistrz olimp., 10) Lenart Bergelin. W roku ubiegłym tytuł najlepszego uzyskał Lenart Strand, który wyrównał rekord świata na 1500 m, w tym roku zdobył on „tylko" najlepszy czas na świecie i wicemistrzostwo olimpijskie. Nie było więc dla niego miejsca w pierwszej dziesiątce kraju. W roku 1946 tytuł przypadł Rune Gustafssonowi, 1945 — Gundarowi Haeggowi — a więc podobnie jak i w tym roku, specjalistom średnich dystansów.

W Polsce wznowił klasyfikację dziesięciu najlepszych „Przegląd Sportowy" drogą plebiscytu swoich czytelników. Jak dotychczas prowadzi Antkiewicz przed Łomowskim, Wajsówną, Szymurą i Adamczykiem.



Pismo „News of the World" opublikowało najlepszą dziesiątkę brytyjską: 1) Laurie i Wilson — wioślarze, mistrzowie olimpijscy, 3) Freddie Mils — bokser (zawodowiec), 4) Joe Dillard — bilardzista (zawodowiec), 5) Fred Daly — golfista, 6) Billy Steel — napastnik Derby County (zawodowiec), 7) Compton — krikiecista (zawodowiec), 8) Church — piechór, wicemistrz olimpijski na 10 km, 9) Richard — specjalista jazdy konnej, 10) Corquodale — biegacz na 100 i 200 m.

● Znany biegacz sowiecki, Pugaczewsky, startuje już 10 lat. W ciągu tego okresu ustanowił on 20 rekordów swego kraju, z których najlepsze są tegoroczne na 800 m — 1.51.5 min. na 1000 m — 2.24.6 min. i na 1500 m — 3.53.6 min.

AGO

Związek Radziecki zgłosił udział w piłkarskich mistrzostwach świata

PRAGA (tel.). Ogłoszono tu z powołaniem się na depeszę z Moskwy, że Związek Radziecki zgłosił swój udział w piłkarskich mistrzostwach świata, które odbędą się w roku 1950 w Brazylii.

Ogółem do tej chwili zgłosiło się już do mistrzostw 11 państw.

Prace nad terminarzem

Warszawa. (tel.) Na poniedziałkowym zebraniu PZPN zatwierdzono termin międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska — Czechosłowacja na dzień 28 października 1949 r. w Pradze w dniu święta narodowego Czechosłowacji. Termin ten został wysunięty przez władze piłkarskie CSR, które równocześnie chciałyby rozegrać spotkanie teamów B w Warszawie. Zarząd PZPN odnośnie terminu tego drugiego spotkania proponuje dzień 30 października, gdyż 28 października przypada w piątek.

Oprócz powyższego omawiano sprawy szkoleniowe, które w roku 1949 mają być prowadzone specjalnie troskliwie i planowo. Wydział wyszkoleniowy PZPN ustalił na razie na pierwszy kwartał 1949 r. następujący plan pracy:

Od 10 do 15 stycznia kurs unifikacyjny dla trenerów w Katowicach; od 16 do 22 stycznia drugi kurs weryfikacyjny dla trenerów i instruktorów również w Katowicach:

od 19 do 24 lutego 4-tygodniowy kurs instruktorów również w Katowicach.

ZARZĄD POLSKIEGO ZWIĄZKU BOKSERSKIEGO zwołuje na dzień 16 stycznia w Warszawie zebranie pełnego zarządu PZB z przedstawicielami poszczególnych okręgów związków bokserskich.

SPORTOWCY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH FINLANDII zwrócili się do Rady Kultury Fizycznej przy KCZZ z propozycją rozegrania 2 lub 3 meczów pięściarskich w Finlandii z reprezentacją polskich Związków Zaw. Decyzja ze strony polskiej ma zapaść w najbliższych dniach. Finowie spotkania te proponują na 19 i 21 stycznia, termin ten jednak jest za wczesny i wchodziłby ewentualnie w rachubę koniec stycznia.

BELGIJSKI ZWIĄZEK BOKSERSKI prowadzi nadal bardzo ożywioną korespondencję z PZB w sprawie meczu pięściarskiego Belgia — Polska w Polsce. Belgowie stawiają jednak dość wygórowane warunki.

BOKSERSKI ZWIĄZEK CZECHOSŁOWACJI zaprosił jednego z sędziów punktowych polskich do prowadzenia międzypaństwowego spotkania Czechosłowacja — Węgry w dniu 25 stycznia. Zarząd PZB nie wyznaczył jeszcze kandydata.

MOSKWA. W Leningradzie odbyły się finałowe rozgrywki o drużynowe mistrzostwo ZSRR w podnoszeniu ciężarów — w trójboju olimpijskim. W finale przy udziale: reprezentacji Związków Zawodowych, Armii, Spartaka i Dynamo, tytuł mistrzowski i nagrodę przechodnią zdobyła repr. Zw. Zawodowych, przed Dynamo.

PARYŻ. W Paryżu rozpoczęły się międzynarodowe zawody pływackie z udziałem zawodników Holandii, Anglii i Francji. 200 m. st. klas. wygrał Holender Bonte w czasie 2:44,0 min., przed Francuzem Lusienem 2:44,2 min.; 200 m. st. dow. wygrał Hale (Anglia) 2:18,4 min., 2) Francuz Vallerey — 2:20.8 min. W konkurencji żeńskiej 100 m. st. grzbiet. wygrała Angielka Yate 1:17,7 min. 2) Francuzka Berliou 1:18,3.

PRAGA. Racing Club de Paris rozegrał w Pradze drugie spotkanie, mając za przeciwnika reprezentację Czechosłowacji. Hokeiści francuscy, którzy w poprzednim spotkaniu przegrali z LTC (Praga) 0:10, doznali ponownej porażki 3:8. Bramki dla Francuzów zdobyli: Drawin, Goujon i Lalonde.

Najlepsi zapaśnicy Poznania

POZNAŃ. Kapitan sportowy Poznańskiego Okręgowego Związku Atletycznego ogłosił oficjalną klasyfikację zawodników na rok 1948, która przedstawia się następująco:

waga musza: 1) Szneider (Unia — Swarzędz), 2) Padalewski (HCP), 3) Brodziszewski (Unia), 4) Drożdżyński II (HCP), 5) Pawłowski (Skórzani);

waga kogucia: — 1) Grządzielewski (ZZK), 2) Budzyński (Unia), 3) Ciszewski (Unia), 4) Nowacki (HCP), 5) Bancerek (ZZK);

waga piórkowa: — 1) Kauch (ZZK), 2) Klorek (HCP), 3) Kudliński (ZZK), 4) Porawski (ZZK), 5) Mikołajczyk (Skórzani);

waga lekka: — 1) Jakubowicz (Z Z. K.), 2) Smoczyński (HCP), 3) Kubiak (Unia), 4) Mieszkiel (Unia), 5) Słypiński (HCP);

waga półśrednia: — 1) Mielczak (ZZK), 2) Mielnik (Unia), 3) Dostatni (Skórzani), 4) Baranowski (Unia), 5) Jałoszyński (Skórzani);

waga średnia: — 1) Krawczyk (ZZK) 2) Walkowiak II (HCP), 3) Drożdżyński I (HCP), 4) Bartoszewski (Skórzani), 5) Waligóra (HCP);

waga półciężka: — 1) Krawczyk (ZZK), 2) Walkowiak I (HCP), 3) Wiciak (Unia), 4) Jankowiak (ZZK), 5) Janicki (Skórzani);

waga ciężka: — 1) Nowaczyk (ZZK) 2) Jasiak (Unia), 3) Jonczyk (Unia), 4) Maka (Skórzani), 5) Jankowiak (Skórzani).

× PZKS Warta urządza dn. 2 stycznia 49 r. w sali Belweder uroczystość łamania opłatka, połączoną z zabawą taneczną. Członkowie i sympatycy mogą zgłosić swój udział w sekretariacie klubu do dnia 30 grudnia br.

× Sekcja gimnastyczna HCP przeprowadziła wewnętrzne zawody gimnastyczne. W klasie mistrzowskiej dla pań pierwsze miejsce zajęła Kanikowska 47,55 p. przed Łukowską 46,95 p. W klasie I — Lutostańska 48,65 p. przed Czechlewską 44,5. W klasie I panów zwyciężył Leśniński 55 p. przed Wolińskim i Rożkiem.

× Roczne walne zebranie piłkarzy HCP, wybrało kierownictwo w składzie: Leracz — kierownik, Obst — sekretarz, Fertsch — gospodarz. Opiekunami drużyn zostali [illegible] drowski, II druż. Kubicki, juniorów — Szrama.

× Reprezentacja pięściarska, która w dniu 9 stycznia 49 r. spotka się w Szczecinie z miejscową reprezentacją wystąpi w składzie: Woźniak (ZZK Ostrów), Bazarnik (ZZK Poznań), Nowak (ZZK Ostrów), Świderski (ZZK Poznań), Kaźmierczak (ZZK Poznań), Krauze (Szamotulski KS), Kołeczko (Ostrovia), Jądrzyk (Szamotulski KS). Sekundantem będzie p. Szulczyński. Zawodnicy Warty na skutek czekających ich walk o wejście do Ligi bokserskiej nie zostali [illegible]

× Poznański Okręgowy Związek Pływacki ustalił terminarz na najbliższy okres i tak: 9. I. czwórmecz z udziałem Warty, Sanu, HCP i AZS. 23. I. Łódź — Poznań, oraz zawody AZS. 6. II. Poznań — Śląsk. 13. II. impreza Warty. 20. II. impreza AZS. 27. II. mistrzostwa POZP. juniorów. 5. i 6. III. mistrzostwa okręgowe.

× I. runda mistrzostw okręgowych w piłce koszykowej drużyn męskich z udziałem 6 drużyn przyniosła następujący układ tabeli:

1. ZZK Kania Gostyń	8	pkt.
[illegible]	[illegible]	,,
[illegible]	[illegible]	,,
4. ZZK. Poznań	2	,,
5. HCP.	1	,,
6. Viktoria Wrześnla	0	,,

Udział Polaków w 228 imprezach międzynarodowych

(Dokończenie ze str. 3)

kań przypada na drużyny przygraniczne.

Bokserzy zmierzyli się z zespołami zagranicznymi **32 razy,** wygrali 15 spotkań, zremisowali 6, przegrali 11. Najczęściej naszymi przeciwnikami byli Czechosłowacy, dalej Węgrzy, Finowie i Włosi (nie liczymy zagranicznych przeciwników naszych pięściarzy w okresie Igrzysk).

Szermierze startowali łącznie w 12 imprezach międzynarodowych, wliczając w to poszczególne mecze drużynowe na Igrzyskach w Londynie. Poza tym brali udział w Igrzyskach Bałkańskich, a florecistki w mistrzostwach świata w Hadze. Na 12 spotkań — 4 wygrali, 7 przegrali, raz zremisowali.

Tenisiści startowali 15 razy w imprezach międzynarodowych, z **których 13 odbyło** się w kraju, pozostałe w Szwecji i Rumunii. Spotkań drużynowych **było 12 — 2 wygrane, 9 przegranych, jedno zakończyło się remisowo.**

Zapaśnicy startowali 10 razy w spotkaniach międzynarodowych, z **czego 3 wygrali, 1 przegrali i 6 razy zremisowali.** (5 spotkań w kraju, 5 za granicą).

Hokeiści rozegrali 9 spotkań — wszystkie za granicą (mecze przedolimpijskie i na Olimpiadzie), z **czego 2 wygrali, a 7 przegrali.**

Siatkarze rozegrali 8 spotkań (5 w kraju, 3 za granicą) — 3 wygrane, 5 przegranych.

Siatkarki — 5 spotkań, 3 wygrane, 2 przegrane — dwa rozegrano w kraju, 3 za granicą.

Szczypiorniści: 8 spotkań — 1 wygrane, 7 przegranych (4 w kraju, 4 za granicą).

Koszykarze: 6 **spotkań — 6 przegranych** (5 w kraju, 1 za granicą).

Koszykarki: 2 **spotkania — 2 przegrane** (oba w kraju).

Pływacy: rozegrali 7 spotkań w kraju i wszystkie przegrali.

Hokej na trawie: 4 spotkania — 1 wygrane, 3 przegrane (wszystkie za granicą).

Lekkoatleci: 4 spotkania — 1 wygrane, 2 przegrane, 1 remis — wszystkie za granicą. W lekkoatletyce nie uwzględniamy występów naszych lekkoatletów na Olimpiadzie, jak również w zawodach z zawodnikami zagranicznymi, które nie były punktowane.

Ping-pongiści: 5 spotkań — 3 wygrane, 2 przegrane (wszystkie w kraju).

Motocykliści: 5 spotkań — 3 wygrane, 2 przegrane (wszystkie w kraju).

Gimnastycy: 1 spotkanie — 1 przegrane (w kraju).

Kolarze: 1 spotkanie — 1 **porażka** (w kraju).

Wioślarze: 1 spotkanie — 1 zwycięstwo (w kraju).

Karol Klimek Wiedeń

Kłopoty zachodu z amatorstwem

Austriaccy piłkarze w Lidze a nawet i w pierwszej klasie, w Wiedniu i na prowincji, *którzy się amatorami zowią*, są w rzeczywistości, lepiej lub gorzej płatnymi *profesjonałami*. O tym wie nie tylko 60.000 publiczności międzynarodowych zawodów, ale nawet wróble na dachu ćwierkają.

Fakty te jednak nie są notoryczne tylko dla Austrii. Aby się uwolnić od tego kłamstwa rozpoczęto już w wielu krajach pracę nad rozwiązaniem tego niezdrowego problemu.

W Anglii od dawna podzielono *zawodników piłki nożnej na graczy zawodowych, a więc opłacanych i na amatorów, t. j. uprawiających sport tylko z zamiłowania*. Niektóre kraje starają się ukryć prawdziwy stan rzeczy i jako przykład może w tym wypadku posłużyć Szwajcaria. Ona to wynalazła *„gracza licencjonowanego"*. Pod tym mianem rozumie się piłkarza, który nie żyje wyłącznie ze sportu, lecz po każdym meczu otrzymuje zwrot „wydatków", w kwocie często przekraczającej jego „obywatelskie" dochody. Niemcy hitlerowskie znały tylko amatorów piłki nożnej. Nie należy się łudzić jednak śnieżną białością ich państwowego dresu. Niedawno rozpoczęła południowo-niemiecka „Naczelna Liga" oczyszczać ten dres wprowadzając, według wzoru szwajcarskiego, *„kontraktowych graczy"*, przy czym ustalono *górną granicę kwoty, miesięcznych wydatków*. Ale nie jest to rozwiązanie sprawy i z wielu stron — tak jak gdzie indziej — dochodzą okrzyki: *koniec z kłamstwem o amatorach!*

Także i w Austrii w związku piłki nożnej łamią sobie głowy, jak rozwiązać palącą kwestię, bez szkody dla sportu i bez narażania na szwank pracy związków sportowych. Wypracowano kilka planów, ale dokładne określenie granicy między amatorem i profesjonałem wciąż *balansuje na zagadkowej postaci pół-profesjonała*.

RÓWNIEŻ I W INNYCH SPORTACH

W Szwecji n. p. mają te same kłopoty. Znany szwedzki dziennikarz sportowy, Peter Brie, wystąpił przeciwko obłudzie w kwestii amatorstwa.

„Niestety — pisze on — ma się wrażenie, jakobyśmy jeszcze poza Thorpem, Nurmim, Borgiem, Ladoumeguem, Anderssonem, Haeggiem itd. nie doszli do końca ofiar, które uległy pokusom, a którym oprzeć by się mogli wariaci albo milionerzy. Starzy panowie którzy sportem dyrygują, bronią z uporem, godniejszym lepszej sprawy, zachowania dotychczasowych ustaw dot. amatorów. Ich argument opiewa: sport dla sportu! Ta myśl jest idealna, ale czy da się ją urzeczywistnić? Panowie ci muszą sobie jasno zdać sprawę, że w takim stanie rzeczy nie można liczyć na pierwszorzędną pracę, o ile uporczywie przestrzega się ustaw, dot. amatorów."

KRZYWOPRZYSIĘSTWO

Któżby chciał twierdzić, że czołowi zawodnicy wszystkich dyscyplin sportowych są amatorami najczystszej wody? A przecież musieli przed igrzyskami olimpijskimi w Londynie przyjąć taką deklarację:

„Pod słowem honoru oświadczam niniejszym, że jestem amatorem, według postanowień międzynarodowego związku, który czuwa nad sposobem wykonywania mego sportu i że nigdy świadomie tych postanowień nie przekroczyłem. Oświadczam, że oddaję się sportowi z zamiłowania i dla przyjemności oraz dla podniesienia mego fizycznego i moralnego samopoczucia, bez uzyskania jakichkolwiek pośrednich lub bezpośrednich materialnych korzyści, wypełniając tym samym warunki olimpijskich reguł".

Nasuwa się pytanie, gdzie rozpoczynają się materialne korzyści? Czy nie ma ich już sportowiec wyjeżdżający na zawody, gdy zamieszka w pierwszorzędnym hotelu, na co zasadniczo nie mógł by sobie pozwolić w swoim życiu prywatnym?

TENISOWI AMATORZY

Jeżeli się czyta o *podróżach gwiazd tenisowych z kontynentu na kontynent*, trwających często miesiącami, nie potrzeba wielkich badań, aby wyświetlić sprawę amatorstwa tych zarobkiewiczów na wielką skalę. Takie podróże organizowane są nie tylko wyłącznie przez związki tenisowe lub kluby, lecz przez managerów, tak że otrzymują *piętno profesjonalnego przedsiębiorstwa*. We wszystkich ugrupowaniach sportowych zdają sobie sprawę, że problem amatorów wymaga jak najrychlejszej reformy, nie ulega jednak wątpliwości, że w krajach zachodnich, gdzie klubom i organizatorom zależy w pierwszym rzędzie na zapełnianiu kas, — problem ten nigdy nie będzie rozwiązany w duchu amatorstwa, w duchu, gdzie sport ma służyć podniesieniu kultury fizycznej całego narodu a w szczególności mas pracujących. W krajach tych sport służy tylko do przygotowania rezerw dla „stajni wyścigowych".

Inaczej sprawa wygląda w państwach demokracji ludowej, gdzie przede wszystkim Państwo subwencjonuje olbrzymimi nakładami sport dając mu tym samym możność zajęcia się wszystkimi, a nie tylko specjalnie utalentowanymi. Dążeniem wszystkich odpowiedzialnych w tych państwach jest, by sport objął najszersze masy.

Co słychać na Śląsku

× Doskonały piłkarz Baildonu, Krężel, uplasował się w swoim klubie na czele najlepszych strzelców, uzyskując [illegible] skrzydłowym Szymurą, 38 bramek.

× Utalentowany bramkarz piłkarski Siemianowiczanki, Szeja, zażądał od macierzystego klubu zwolnienia i nosi się z zamiarem zasilenia ligowego Ruchu. Szeja zagrał już w barwach Ruchu w towarzyskim meczu [illegible]

× Wydział Sportowy Śl. O. Z. B. wyznaczył termin zaległego meczu o drużynowe mistrzostwo Śląska kl. A gr. II Slavia Ruda — 27 Orzegów, na 16 stycznia 1949 r. w Rudzie.

× Ekareprezentant Polski, Paterek, został zaangażowany jako trener przez piekarską Polonię.

× Po długich pertraktacjach doszło do fuzji pomiędzy Napędem Katowice a Kopalnią Kleofas. Nowa nazwa klubu brzmi GZKS Kopalnia Kleofas.

× Unii sosnowieckiej, która otrzymała do urządzania imprez sportowych salę Związku Metalowców w Sosnowcu, Śl. O. Z. B zaproponował urządzenia rewanżowego spotkania pięściarskiego Śląsk — Szczecin, przewidzianego na 9 lutego 1949 r.

× Świętochłowicki Zryw prowadzi pertraktacje z ŁKS i gdyńskim Gromem w sprawie rozegrania pięściarskich spotkań towarzyskich na Śląsku.

× Środkowy pomocnik Wojtała z BBTS otrzymał zwolnienie i zasilił Siemianowiczankę.

× Po rozwiązaniu przez Śl. O. Z. B kierownictwa sekcji pięściarskiej Slavii Ruda, Związek Zawodowy Górników mianował nowego kierownika w tym klubie, którym jest Moj Ma[illegible]

× Mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Śląska kl. B Unia Sosnowiec — Lwowianka przypuszczalnie zostanie powtórzony, o ile Opolanie zgodzą się zapłacić koszty, związane z przygotowaniem nierozegranego meczu w Sosnowcu.

× Na Śląsku powstał klub sportowy Budowlani Pniaki (powiat Bielszowice), który zgłosił swój akces [illegible] Z. [illegible]

× Prudnicka Pogoń została ukarana przez Śl. O. Z. B. kwotą zł 200 za brak książeczek zawodniczych w meczu z Ruchem.

Kto spadnie z śląskiej klasy A w boksie

KATOWICE. Na skutek różnych protestów rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Śląska w boksie klasy A, grupy I, nie zostały w pełni zakończone. Chodzi o kwestię spadku jednej z drużyn do klasy B, przy czym w strefie bezpośrednio zagrożonej znajdują się Siemianowiczanka i BBTS. Siemianowiczanka rozegrała wprawdzie już wszystkie swoje spotkania i zdobyła 8 punktów, ale oczekuje na wyniki dwu pozostałych rywali, na mecze bielskiego BBTS. z Piastem Gliwice i ZZK Tarn. Góry. Tymczasem BBTS nie wyjechał na wyznaczony 19 grudnia br. mecz z gliwickim Piastem, tracąc nie tylko punkty walkowerem 0:16, ale narażając gliwicki klub na stratę pieniężną w wysokości ok. 15.000 zł. W tych dniach Śl. O. Z. B. zawiesił BBTS. O ile bielszczanie nie wpłacą przewidzianej kary pieniężnej, ostatni mecz, mający się odbyć 8 stycznia w Tarnowskich Górach z tamtejszym ZZK stoi pod znakiem zapytania i zostanie zweryfikowany na korzyść gospodarzy 16:0 v. o. Tym samym BBTS, który mozolną pracą poprzez B klasę dostał się do klasy A, spadłby ponownie do niższej klasy, a Siemianowiczanka lepszym stosunkiem walk pozostała by w śląskiej klasie A.

W chwili obecnej tabela rozgrywek grupy I przedstawia się następująco:

ZKSM Batory	10	[illegible]	[illegible]
Piast Gliwice	10	[illegible]	94:66
Lechia Mysłowice	10	[illegible]	87:73
ZZK Tarn. Góry	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Siemianowiczanka	10	[illegible]	[illegible]
BBTS Bielsko	9	[illegible]	[illegible]

Konkurs na plakat

ZAWODÓW NARCIARSKICH O „PUCHAR TATR"

WARSZAWA. Ministerstwo Kultury i Sztuki i GUKF w porozumieniu z Zarządem Głównym Związku Polskich Artystów Plastyków ogłasza dla członków ZPAP konkurs mieszany na plakat sportowy o temacie związanym z narciarstwem. Plakat ten propagować ma międzynarodowe zawody narciarskie o „Puchar Tatr", które odbędą się w Zakopanem, od 23 lutego do 3 marca 1949 r. Termin składania prac upływa 15 stycznia.

Za najlepsze prace wyznaczono 3 nagrody: I — 100.000 zł, II — 75.000 zł, III — 50.000 zł. Prace nagrodzone stają się własnością GUKF z prawem reprodukcji. Zaproszeni otrzymają za udział w konkursie, po złożeniu prac, honorarium w sumie zł 20.000.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu 18 stycznia 1949 r.

Do Prenumeratorów

Przypominamy, że prenumerata płatna jest z górą, a nieuiszczenie jej do dnia 5 każdego miesiąca, powoduje wstrzymanie wysyłki gazety oraz niepotrzebne reklamacje i korespondencję.

Nasze konto: P. K. O. Nr III-4950

(wł. 169) **Administracja.**

W Sylwestra i Nowy Rok

Krynica, Zakopane, Wrocław i Szczecin

W najbliższych dniach na pierwszy plan wybija się w programie sportowym hokejowy turniej w Krynicy organizowany z okazji 20 lecia KTH. Nie wiadomo dokładnie, kto będzie uczestniczył w tym turnieju, jednak wszelkie oznaki wskazują na to, że starania organizatorów będą uwieńczone powodzeniem i na ich lodowisku zobaczymy prócz gospodarzy jeszcze zespoły Siły i Piasta ze Śląska, stołecznej Legii, Ł. K. S. Udział Cracovii nadałby turniejowi krynickiemu ramy wspaniałej rewii. Tak czy owak należy spodziewać się na tafli krynickiej ciekawych walk.

Na drugi plan wysuwa się Zakopane, gdzie w Sylwestra rozegrana zostanie tradycyjna sztafeta 4×10 km, a w niedzielę konkurs skoków.

W dalszym programie imprez noworocznych są jeszcze dwa mecze bokserskie o wejście do Ligi. Z tych na pierwszy plan wysuwa się spotkanie Samorządowca z Wrocławia ze Zjednoczonymi z Bydgoszczy. Poprzedni mecz odbyty we Wrocławiu zakończył się zwycięstwem gospodarzy 8:6, lecz PZB nakazał powtórzenie, bowiem zawodnicy Bydgoscy Kruża i Gnat bawili w Czechosłowacji z reprezentacją juniorów. Czy tym razem uda się wrocławianom powtórzyć sukces nie wiadomo. Wydaje się, że obecnie większe szanse posiadają Zjednoczeni, którzy w wadze koguciej dzięki Kruży, nie oddadzą chyba punktów. Mecz może się więc zakończyć wynikiem remisowym.

Drugi mecz odbędzie się w Szczecinie między miejscową Odrą a poznańską Wartą. Tutaj zwycięzcą winien zostać zespół poznański.

Te cztery imprezy będą stanowiły najważniejsze wydarzenia dni noworocznych. W tydzień później życie sportowe w całym kraju nabierze pełnego wyrazu. Do walki o ligę ruszają hokeiści i bokserzy, a również i koszykarze wznowią rozgrywki o mistrzostwo ligi drugiej rundy.

Hokej rosyjski

W Związku Radzieckim, prócz hokeja kanadyjskiego, bardzo rozpowszechnionym jest również hokej rosyjski, cieszący się wielką popularnością. Kije do gry w rosyjski hokej różnią się znacznie od tych, którymi gra się w kanadyjski. Kij taki nie trudno zrobić sobie samemu. Składa się on z trzech zasadniczych części, tj. rączki, kija, oraz zakończenia, czyli zgięcia u dołu.

Zacznijmy od początku: rączkę można zrobić sobie z jakiegokolwiek drzewa, a długość jej nie powinna przekraczać 17—20 cm. Na rączkę nakleja się skórę, która ma chronić rękę od skaleczenia, prócz tego dół rączki owija się szpagatem, a ten tak samo zostaje naklejony.

Przejdźmy z kolei do kija: grubość jego wynosi 2,5—3 cm; powinien być zrobiony z jesionu, dębu względnie bambusu. Zasadniczą jednak częścią kija jest zgięcie u dołu. Długość zgięcia wynosi 45—55 cm, szerokość 5—6 cm bez otoczenia izolacją, grubość jego nie powinna przekraczać 1,5—2 cm. Długość zgięcia, która następnie zostaje wklejona do kija, wynosi 15—17 cm. Zgięcie robi się z mocnego drzewa (jesionu, dębu), prócz tego owija się je rzemieniem uprzednio namoczonym we wrzącej wodzie, mającej nadać odpowiedniej elastyczności. Przed nałożeniem jednak rzemienia owija się zgięcie cienkim materiałem. Wszystkie te trzy zasadnicze części kija skleja się na gorąco.

Długość kija jest zależną od wzrostu zawodnika i od zajmowanego stanowiska w drużynie. Obrońcy powinni mieć kije dłuższe od napastników. Długość jednak kija nie powinna przekraczać 1,35 m. (m. i.)

Wyniki, wyniki, wyniki...



HOKEJ w KRAJU i ZAGRANICĄ

USA — Kanada 6:3
(2:1, 2:2, 2:0)

CHICAGO (obsł. wł.). Pierwszy oficjalny mecz hokejowy w bież. sezonie pomiędzy reprezentacją USA a Kanadą zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Amerykanów w stosunku 6:3 (2:1, 2:2, 2:0).

Czechosłowacja IB — Finlandia 8:4
(1:0, 6:2, 1:2)

PRAGA (tel.). We wtorek, 28 bm. wobec 8 tysięcy widzów rozegrany został w Pradze międzynarodowy mecz hokeja na lodzie pomiędzy kombinowaną reprezentacją Czechosłowacji (bez zawodników LTC), a reprezentacją Finlandii, który zakończył się pięknym sukcesem gospodarzy 8:4 (1:0, 6:2, 1:2).

Największą przewagę posiadali Czechosłowacy w drugiej tercji, w trzeciej mając już zwycięstwo zapewnione nie wysilali się zbytnio. Najlepszym u zwycięzców był Misera i Picha.

Dynamo Moskwa na czele tabeli ZSRR

MOSKWA (Tel.) W rozgrywkach hokejowych o mistrzostwo ZSRR, moskiewskie Dynamo niespodziewanie uległo drużynie wojskowych lotników WWS 2:3, a CDKA Moskwa zdobył dalsze dwa punkty wygrywając z Dynamo Leningrad.

Po ostatnich rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

Dynamo Moskwa	4	[illegible]	[illegible]
WWS	4	[illegible]	[illegible]
Skrzydła Sowietów	3	[illegible]	[illegible]
CDKA	[illegible]	3	[illegible]
Spartak	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Dzierżiniec (Cz)	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Dynamo Talin	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Dzierżiniec (L)	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Dynamo Ryga	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Dynamo Leningrad	3	0	[illegible]

Pierwsze mecze o Puchar Spenglera

DAVOS (tel.). We wtorek 28 bm. rozpoczął się w Davos (Szwajcaria) wielki międzynarodowy turniej hokejowy o puchar Spenglera z udziałem 4 drużyn szwajcarskich, mistrza Czechosłowacji LTC i drużyny studentów angielskich uniwersytetu w Oxfordzie.

Pierwsze spotkania jak było do przewidzenia zakończyły się zwycięstwem faworytów: HC Davos odniósł łatwe zwycięstwo nad Uniwersytetem Oxford 9:1 (4:0, 3:0, 2:1), a Monchoisi po dramatycznej walce pokonał „Schlittschuh Club Zurich" 7:5 (2:1, 3:3, 2:1).

Len Wałbrzych — Gwardia Bydgoszcz 3:3
(1:0, 2:0, 0:3)

WAŁBRZYCH (str). Towarzyskie spotkanie hokejowe pomiędzy Lnem z Wałbrzycha a bydgoską Gwardią zakończyło się wynikiem remisowym 3:3 (1:0, 2:0, 0:3). Len zagrał jedynie dobrze w dwóch pierwszych tercjach, w trzeciej gospodarze wykazali jednak komplet ny brak kondycji. Bramki dla Lnu strzelił Stachura, dla Gwardii Hotmoll, Niesel i Świrski.

AZS Warszawa — Wisła Zakopane 2:2
(2:0, 0:1, 0:1)

ZAKOPANE (Tel.) Rewanżowe spotkanie hokejowe rozegrane w poniedziałek 27 bm. pomiędzy drużynami warszawskiego AZS a zakopiańską Wisłą zakończyło się ponownie wynikiem remisowym 2:2 (2:0, 0:1, 0:1). W pierwszej tercji przewagę miał AZS, w dwóch następnych gra była raczej równorzędna z lekką przewagą Wisły. Bramki dla AZS zdobyli Gromadzki, dla Wisły Kowalski i Wawro. Sędziował zawodnik Cracovii Wołkowski.

Zaznaczyć należy, że warunki w jakich rozgrywano spotkanie były doskonałe, temperatura wynosiła około 12 stopni.

Siła Giszowiec — Siemianowiczanka 5:3
(2:2, 1:1, 2:0)

SIEMIANOWICE. W ub. wtorek na lodowisku w Siemianowicach rozegrany został mecz hokejowy pomiędzy Siłą z Giszowca a Siemianowiczanką, który zakończył się zwycięstwem Siły 5:3 (2:2, 1:1, 2:0).

Mecz wywołał duże zainteresowanie i zgromadził na widowni blisko 2 000 widzów. Gra przez cały czas była wyrównana. Dopiero końcowa tercja zadecydowała o zwycięstwie Siły.

Młodym zawodnikom Siemianowiczanki brak jeszcze kondycji. Zespół Siły wystąpił bez swych najlepszych graczy: Gansinca i braci Gburków.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Oleś 3 i Wróbel II 2, dla pokonanych Ziaja 3.

Piast Cieszyn — KKS Mysłowice 4:1
(1:0, 1:1, 2:0)

CIESZYN. W drugie święto Bożego Narodzenia w Cieszynie odbyło się towarzyskie spotkanie hokejowe, zakończone zwycięstwem Piasta, dla którego bramki zdobyli: Hutta 3 i Gojny. Dla pokonanych bramkę strzelił Wojek.

•

Drużyna ŁKS w drodze z Pomorza z rewanżowego meczu z Pomorzaninem rozegra w piątek 31 bm. w Krakowie mecz z Cracovią. Po meczu tym obie drużyny wyjadą bezpośrednio do Krynicy.

BIAŁOGRÓD (tel.). Zakomunikowano tu urzędowo, że Jugosławia weźmie udział w rozgrywkach hokejowych o mistrzostwo świata w Sztokholmie, przed tym rozgrywając jeszcze międzypaństwowe spotkania z Austrią i Włochami.

BERNO (tel.). W dalszym ciągu mistrzostw hokejowych Szwajcarii rozegrano dwa spotkania: Zurych pokonał zespół Arosy 10:6, a Young Sprinters z Grashoppers w tym samym stosunku 10:6.

KLAGENFURT (tel.). Najlepszy zespół hokejowy Austrii „Wiener Eishockej-Gemeinschaft" rozegrał towarzyskie spotkanie w Klagenfurcie z reprezentacją miasta, zwyciężając 8:6 (4:2, 3:1, 1:3).

BRNO (tel.). W poniedziałek paryska drużyna Racing Club w dalszym ciągu tournee po Czechosłowacji rozegrała mecz w Brnie z miejscową drużyną Sokoła Zidenice, zwyciężając 6:4 (1:1, 5:3, 0:0). Było to drugie zwycięstwo drużyny francuskiej w Czechosłowacji.

NEUCHATEL (tel.). W poniedziałek czechosłowacka drużyna hokejowa LTC Praga rozegrała w Szwajcarii ostatni mecz treningowy przed turniejem o puchar Spenglera z ligową drużyną Szwajcarii Young Sprinters, wygrywając 12:4 (4:0, 4:0, 4:4).

Otwarcie lodowiska w Katowicach

Dwa lodowiska w Katowicach przy ulicy Bankowej oddane zostały do użytku w dniu 27 bm., przy czym uroczystego otwarcia dokonali przedstawiciele Związku Zawodowego Metalowców oraz prezes Baildonu dyr. inż. Farnik, który przy uruchomieniu lodowiska położył największe zasługi.

Po oficjalnych przemówieniach oraz przecięciu wstęgi na taflę lodową wjechali łyżwiarze i łyżwiarki oraz hokeiści ZKSM Baildon, prowadzeni przez honorowego kapitana sportowego Lubinę. Po defiladzie odbyły się pokazy jazdy figurowej, które jak na początek sezonu wypadły pod względem sportowym b. dobrze. Szczególnie podobał się walc odtańczony przez pięć par czołowych łyżwiarzy Śląska.

Na zakończenie rozegrany został treningowy mecz hokejowy pomiędzy teamami A i B złożonymi z zawodników Baildonu, który zakończył się po ciekawej grze obu drużyn zwycięstwem Teamu B w stosunku 9:5 (2:1, 5:1, 2:3). Jak na początek sezonu, hokeiści Baildonu zaprezentowali się korzystnie.

Bramki dla teamu B zdobyli: Skarżyński I 3, Wycisk 2, Martin, Kandzia Całka i Pietrzak, dla pokonanych: Skarżyński II 3, Knicliński i Bogdol.

Ze swej strony życzymy zawodnikom śląskim jaknajlepszych warunków atmosferycznych do czasu uruchomienia sztucznego lodowiska oraz jaknajlepszych wyników pracy.

* * *

Na obóz kondycyjny wyjechała 28 bm. jedna grupa łyżwiarzy, druga ma wyjechać w czwartek 30 bm. W Krynicy trenować będą: Ziajówna, Preisówna, Łyszczynówna, Grobert, Wrocławski i Osadnik.

•

KATOWICE. W drugi dzień Świąt odbyło się w Goleszowie (obok Ustronia) otwarcie nowej skoczni narciarskiej. Z okazji otwarcia zorganizowany został konkurs skoków, który wygrał Ślązak Tajner (Watra — Cieszyn), uzyskując skoki 31 i 31 mtr. (poza konkursem — 32 mtr.). Dalsze miejsca zajęli: Tajner junior (Watra — Cieszyn) 27 i 27 metr oraz Wojnar (Goleszów) 25 i 26 mtr.

Preszów i Cracovia w turnieju krynickim

BRATYSŁAWA. — Pismo sportowe Słowacji „Sport" przyniosło obszerną wiadomość o wyjeździe słowackiej drużyny hokejowej Sparty Preszów na turniej hokejowy do Krynicy.

Według tej wiadomości drużyna preszowska wyjeżdża na turniej dobrze przygotowana. W skład ekipy do Krynicy wchodzi 13 zawodników oraz 2 kierowników.

Pismo „Prace" ukazujące się w Mor. Ostrawie podaje w swej korespondencji z Preszowa, że kierownictwo hokejowego zespołu Sparty odkryło w miejscowości Cakłov we wschodniej Słowacji nowego utalentowanego hokeistę Mihalcina, liczącego 17 lat, który od roku przebywa dopiero w Słowacji po przyjeździe z Kanady gdzie się urodził i wychowywał. Przebywał on w Kanadzie w Montrealu. Obecnie rozpoczął on już treningi w drużynie Sparty i okazał się zawodnikiem mającym doskonale opanowaną jazdę i wspaniały strzał.

Nie jest wykluczonym, że Mihalcin weźmie udział w swej drużynie na turnieju w Krynicy.

* * *

Krynica (tel.) W ostatniej chwili zostało zadecydowane, że Cracovia weźmie jednak udział w turnieju noworocznym w Krynicy. Prócz Cracovii i KTH udział wezmą następujące zespoły: Sparta z Preszowa, stołeczna Legia, ŁKS i krakowska Wisła.

Codziennie odbywać się będą 3 mecze. Jeden przed i 2 po południu. Ogółem rozegranych zostanie 15 spotkań.

Drobiazgi KRAKOWSKIE

Przerwa świąteczna w rozgrywkach kl. A KOZPR w piłce koszykowej panów trwać będzie do 6 stycznia 49.

* AZS Kraków sprowadza w dniu 2 i 3 stycznia czeską drużynę piłki ręcznej panów Sokół (Zižkov). W pierwszym dniu rozegra ona spotkanie z zespołem AZS-u, w drugim dniu z reprezentacją akademicką Krakowa.

* W dniach 5 — 9 stycznia 1949 odbywać się będą w Katowicach mistrzostwa Polski Spółdzielców w piłce ręcznej. Kraków reprezentować będzie SKS Społem.

* KOZPR zwrócił się do PZPR o przyznanie mu zorganizowania półfinałów w piłce siatkowej panów. Jak wiadomo, mistrzem okręgu krakowskiego została po raz trzeci Olsza, która w tym roku ma duże szanse do zakwalifikowania się do finału.

* Mistrzostwa Polski pań w piłce siatkowej odbędą się w czasie od 4 — 6 lutego 1949. Kraków reprezentować będzie drużyna Wisły.

* W styczniu rozpoczynają się mistrzostwa w piłce koszykowej pań klasy A KOZPR-u przy udziale 4 drużyn: Cracovii, Wisły, AZS-u i Krowodrzy. Spotkania te rozgrywać się będą jako przedmecze rozgrywek ligowych.

* Wydział spraw sędziowskich zorganizował kurs sędziowski, który ukończyło 30 kandydatów.

* W styczniu 1949 KOZPR organizuje rozgrywki w piłce siatkowej: trójki, dwójki i miksty pań i panów.

* Druga runda kl. B w piłce siatkowej pań i panów odbędzie się w dalszym ciągu w miesiącu styczniu i lutym.

* Intensywny rozwój piłki ręcznej w okręgu krakowskim zmusił KOZPR do stworzenia kl. C.

* Rozgrywki o mistrzostwo okręgu w piłce koszykowej panów zapowiadają się w tym roku niezwykle interesująco.

* Dla zorientowania miłośników sportu piłki ręcznej podajemy, że wyniki uzyskane z rezerwami klubów ligowych tj. AZS Ib i Wisły Ib nie decydują o prawie uczestnictwa w finałowych rozgrywkach o mistrz. Polski i awans do Ligi Koszykowej.

* Rozgrywki kl. B, zorganizowane przez KOZPR w okresie zimowym na sali, przyczyniły się do zwiększenia nietylko zainteresowania publiczności, ale wpłynęły także na powstawanie przy klubach krakowskich sekcji piłki ręcznej, w których biorą udział zawodnicy z innych gałęzi sportów.

Z działalności Podokręgu Opolskiego

Opole. — Podokręg Opolski OZPN Śląska Opolskiego, utworzony w listopadzie 1945 r., obejmuje 46 drużyn piłkarskich, w tym 12 drużyn B-kl., 23 C-kl. w trzech grupach oraz 11 drużyn juniorów w dwóch grupach. Drużyny te reprezentują 41 klubów sportowych następujących powiatów Opolszczyzny: pow. opolskiego, strzeleckiego, kluczborskiego, lublinieckiego oraz niemodlińskiego.

Zarząd Podokręgu tworzą: prezes — *Szlasa*, wiceprezes I — *Żołkiewicz*, wiceprezes II — *Cypryś*, sekretarz — *Diaków*, skarbnik — *Różanowski*, kronikarz i referent prasowy — *Mróz*, *Soppa*, *Wygoda* i *Bigos* (przedstawiciel ZMP). Funkcję kapitana sportowego pełni wiceprezydent Opola Szucki, a zastępcą jego jest *Chałkowski*. Referenci ewidencji — *Wygoda*, oraz *Chałkowski*, referent kl. B — *Babirecki*, referent kl. C i juniorów — *Panza*. Zarząd Wydziału Gier i Dyscypliny Podokręgu Opolskiego przedstawia się następująco: przewodniczący — *Żołkiewicz*, wiceprzewodniczący — *Soppa*, sekretarz — Kwaśniewski.

Wybrany na ostatnim walnym zebraniu w listopadzie br. zarząd Podokręgu Sędziów Piłkarskich ukonstytuował się następująco: Przewodniczący — *Cypryś*, wiceprzewodniczący — *Szewczuk*, sekretarz — *Białek*, skarbnik — *Lewicki*.

Podkolegium Sędziów Piłkarskich Podokręgu Opolskiego liczy obecnie 27 sędziów piłkarskich, w tym 5 sędziów rzeczywistych, 20 próbnych oraz 2 kandydatów. Celem uzupełnienia szczupłej liczby sędziów, Podkolegium rozpoczęło ostatnio kurs sędziów gry w piłkę nożną.

Sędziowie opolscy nie zawsze pozostają w roli arbitrów, w kilku bowiem spotkaniach piłkarskich brali czynny udział. W lipcu br. rozegrali mecz z miejsc. drużyną RKS OSSO przegrywając 3:1 (1:0). W sierpniu tegoż roku sędziowie opolscy ulegli drużynie sędziów Kolegium Okręgu ZPN Śląska Opolsk. z Zabrza 2:5 (0:3). W czerwcu ub. r. reprezentacja Podokręgu Opolskiego rozegrała w Bielsku mecz piłkarski z reprezentacją Podokręgu Bielsko-Biała wygrywając 2:0 (1:0). W rozegranym w Opolu w sierpniu tegoż roku meczu rewanżowym zwycięzyła również reprezentacja Podokręgu Opolskiego 3:1 (2:1). Nie sprzyjało natomiast szczęście reprezentantom Podokręgu Opolskiego w meczach z sąsiednim Podokręgiem Prudnickim. W roku ub doznali oni w Prudniku porażki 0:3 (0:2), a w listopadzie br., w rozegranym w Opolu meczu z okazji dnia O. Z. P. N. Śląska Opolskiego, ponieśli porażkę 4:1 (1:0)

W sierpniu br. reprezentacja Opola poniosła na własnym boisku dotkliwą porażkę 5:3 z reprezentacją Zabrza. Międzynarodowy mecz między reprezentacją Opola składającą się z zawodników miejsc. klubów Lwowianki, Odry i Leopolii oraz Chrobrego z Groszowic, rozegrany w Opolu w sierpniu br. z reprezentacją Morawskiej Ostrawy wygrywającej pod firmą Moraw — przyniósł zwycięstwo drużynie gości 3:5 (1:2)

Zarząd Podokręgu Opolskiego mimo trudności finansowych, mimo braku działaczy sportowych i odpowiednich sędziów piłkarskich, nie ustaje w swej pracy, lecz dokłada wszelkich wysiłków, by piłkarstwo postawić w Podokręgu Opolskim na należytym poziomie.

Eugeniusz Mróz.

Z Wybrzeża donoszą

* Na ringach Gdańska, Sopot, Elbląga i Tczewa odbyły się w ostatnim tygodniu spotkania pięściarskie o mistrz. kl. B okręgu gdańskiego. Z ciekawszych wyników zanotować należy w Elblągu: Turmas (Elbląg) — Gedania II 12:4, w Sopocie: ZKS Sopot — Gwardia II 12:4, w Tczewie: Obuwianka — Wisła 13:3 i Unia — Płomień (Gdańsk) 8:8, w Gdańsku: Stoczniowiec — Gryf (Wejherowo) 6:10.

* Czeska drużyna pięściarska Prostejow, która wystąpiła w Gdyni i Słupsku, rozegrała w Tczewie spotkanie z zespołem Wisły przy dużym zainteresowaniu publiczności przegrywając 7:9. Punkty dla Wisły zdobyli w muszej v. o. wobec braku przeciwnika, w piórkowej Serafin, w lekkiej Wróblewski wygrywając przez k. o. w II r., w średniej Pawelle przez poddanie się przeciwnika i w półciężkiej Rudzki, który zremisował.

* Pod przewodnictwem prezesa Woj. Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej w lokalu YMCA we Wrzeszczu odbyło się walne zgromadzenie Okr. Zw. Bokserskiego, na którym prezesem wybrany został na wniosek ob. Czachorowskiego — red. Aleksander Skotnicki.

* Gajewski, który w ub. r. grał w drużynie Rymera na środku pomocy powraca na Wybrzeże i zasili prawdopodobnie szeregi Lechii, która obecnie weszła do ekstraklasy piłkarskiej.

* Nagrodę wyróżnienia W. G. i D. Gdańskiego OZPN zdobyła Kaszubia (Kościerzyna) za wzorowe zachowanie się na boisku, wyniki sportowe i prace organizacyjne. O wartości Kaszubii świadczy fakt, że wszystkie 4 zespoły zdobyły tytuły mistrzowskie w swych grupach. Zawodnicy Kaszubii będą nosić przez 1949 r. emblematy na piersiach wyrażające honorową odznakę Gdańskiego OZPN.

PARYŻ. Tradycyjny raid samochodowy do Monte Carlo, który wznowiony będzie po raz pierwszy po wojnie w czasie od 24 do 30 stycznia 1949 r., wywołał duże zainteresowanie kierowców. Organizator imprezy Międzynarodowy „Sporting Club" otrzymał dotychczas 66 zgłoszeń.

WARSZAWA. PAP. Sekcja tenisowa WKS „Legia" pragnąc przyczynić się do popularyzacji łyżwiarstwa na terenie stolicy przygotowuje na kortach tenisowych, przy ul. Myśliwieckiej 4, lodowisko i organizuje bezpłatną naukę jazdy na lodzie.

Kraj tysiąca zamarzniętych jezior

Polska północ czeka na Kalbarczyka

Jazda szybka na łyżwach nigdy nie była u nas sportem specjalnie popularnym. Zajmowały się nią wyłącznie jednostki. Właściwie jeżeli pominiemy erę pionierską, w której popularność łyżwiarstwa wyścigowego (lata 1890—1910) była może większa niż obecnie i następny okres, pierwszych rekordów Przedzymirskich, Kucharów i Goeblów, to możemy śmiało stwierdzić, że łyżwiarstwo szybkościowe sprowadza się w Polsce od bardzo wielu lat do niemal jeszcze jednego nazwiska: Janusza Kalbarczyka.

W karierze łyżwiarskiej tego sportowca mieści się prawie wszystko z jego specjalności: był on wielokrotnym mistrzem Polski i nadal nim jest, do niego należą wszystkie rekordy krajowe od 500 m do 10000 m, startował przed wojną wielokrotnie na mistrzostwach Europy, świata i innych wielkich imprezach, był nawet czwartym w mistrzostwach świata (1936), jest trenerem, instruktorem, organizatorem i działaczem, autorem podręcznika pt.: „Łyżwiarzem może zostać każdy". Zapał Kalbarczyka nie znalazł jednak jakoś masowego naśladownictwa, choć przecież gdy przychodzi zima, gdy tylko zamarzną stawy nawet na bardzo zabitych wsiach usiłuje młodzież konstruować łyżwy i goni na ich, goni jak najwięcej i możliwie najszybciej. Mamy tu więc pierwszy warunek, naturalny i podstawowy dla spopularyzowania tego pięknego sportu.



Janusz Kalbarczyk, od lat ostoja naszego łyżwiarstwa wyścigowego, niegdyś doskonały zawodnik, rekordzista Polski, dziś w dalszym ciągu zawodnik, instruktor i dzia-

W ostatnich latach (dzięki Kalbarczykowi) całe nasze łyżwiarstwo wyścigowe koncentrowało się w Warszawie, a ściśle na dużym stawie w Pruszkowie, gdzie lód utrzymuje się stosunkowo długo i gdzie były wypadki organizowania zawodów przy temperaturze powyżej 10 stopni, a więc przy całkowitej odwilży, kiedy jednak ciepło nie zdołało jeszcze zmóc powstałych wcześniej lodów.

Próby zainteresowania łyżwiarstwem **wyścigowym** naszych czołowych zimowisk Zakopanego i Krynicy nie dały rezultatów, choć Zakopane było w tym roku przygotowane na akcję propagandową w tym kierunku, poczyniło nawet pewne wkłady materialne, ale GUKF w ostatniej chwili przerzucił zapowiedziane przez PZŁ kurs i mistrzostwa do Karpacza.

Może i słusznie, a przynajmniej słusznie w tej chwili, w przyszłości jednak poważne i na dobrym poziomie imprezy łyżwiarskie, trzeba będzie pokazywać we wszystkich głównych naszych centrach zimowych, tj. Zakopanem, Krynicy, Karpaczu czy Szklarskiej Porębie. Przecież wszystkie poważne zimowiska europejskie, posiadają tory dla jazdy szybkiej i wszystkie przynajmniej raz w sezonie organizują poważne zawody.

Właściwe centrum sportu łyżwiarstwa szybkiego musi jednak powstać gdzie indziej, musi powstać na naszej północy, **na Warmii i Mazurach**, gdzie zima jest pewna, gdzie przez szereg miesięcy z górą tysiąc jezior ogromnych rozmiarów skutych jest lodem. Dane statystyczne mówią o Mazurach, że

„Zima jest tu długa i mroźna, a rocznie przypada przeciętnie 133 dni z mrozem".

133 dni, podczas gdy w Zakopanem jest ich przeciętnie około 110, w Warszawie około 60, a w Cieszynie około 90. Są więc na Mazurach bardzo korzystne warunki dla łyżwiarstwa, zwłaszcza, że miejscowa, autochtoniczna młodzież bynajmniej nie stroni od niego i w wielu wypadkach traktuje domowym sposobem sporządzone łyżwy, jako środek komunikacyjny.

Niemieccy zawodnicy przyjeżdżali przed wojną często na Mazury, gdyż tu znajdowali wcześniejsze i bardziej przestronne warunki do treningu. Zresztą o popularności łyżwiarstwa na tych obszarach świadczy również fakt, że w Rastemborgu, obecnym Kętrzynie mieli Niemcy doskonałą drużynę hokejową (Rastenborgier Schlittschuclub), w której wielu graczy było pochodzenia polskiego, a która należała do czołowej klasy i niejednokrotnie górowała nad drużyną Riesersee SC z terenów alpejskich.

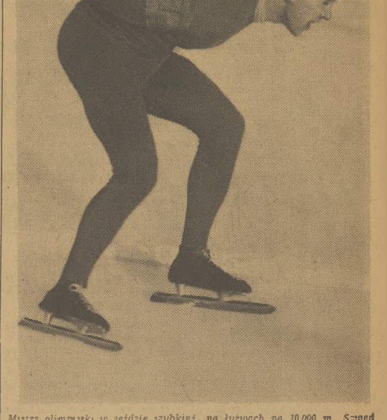
Musimy przyznać, że w zakresie sportów zimowych na Warmii i Mazurach nie zrobiliśmy wiele. Próby z bojerami w Giżycku i zapowiedziana akcja narciarstwa nizinnego w olsztyńskim, i więcej chyba nic. A tu wszystko aż się prosi. Zamarznięte jeziora, wspaniałe pomieszczenia dla celów wychowania fizycznego (Ostróda, Giżycko i inne), liczne domy wypoczynkowe (np. Ruciany nad Jeziorem Nidzkim, które ma najniższą temperaturę), a przede wszystkim młodzież, młodzież autochtoniczna, dobrze znająca tutejsze zimy i repatriancka od Wilna czy Pińska, gdzie przecież też „ręce na wierzchu zamarzają" młodzież, która jest jakby urodzona do łyżwiarstwa.

Nie zapominajmy, że Mazury to kraj nie wiele różniący się warunkami geograficznymi od południowej Finlandii, kraj w którym wyścigi na łyżwach, mogą się przyjąć z taką siłą i zapałem, jak przyjęły się w północnych partiach Związku Radzieckiego, Norwegii, Finlandii i Szwecji. Trzeba je tylko ruszyć. Te właśnie tereny czekają na akcję G. U. K. F., na obiecane łyżwy i na Kalbarczyka! (z)

Zawodnicy radzieccy już w formie

LENINGRAD (Tel.) W Leningradzie odbyły się wielkie zawody łyżwiarskie, które zgromadziły na starcie ponad 600 zawodników i zawodniczek między innymi i mistrzynię świata Isakową. W biegu na 500 m zwycięstwo po bardzo ciężkiej walce odniosła Isakowa w czasie 51.2 sek., 1.000 m wygrała Zoriekowa w czasie 1.46.8 min. W biegach długich na 3.000 i 10.000 m triumfowała Zukowa, wygrywając obydwa biegi w czesie 6.34.6 min. i 14.24.9 min.

W Moskwie odbyły się również zawody łyżwiarskie z udziałem mistrza Prósina i Kudriacewa. W biegu na 500 m pierwsze miejsce zajął Kudriacew uzyskując najlepszy czas sezonu 44.6 sek. Bieg na 5 i 10 tys. m zakończył się zwycięstwem Prosina.



Mistrz olimpijski w jeździe szybkiej na łyżwach na 10.000 m Szwed Seyffart.

Łyżwiarstwo — jazda szybka
REKORDY

ŚWIATA

MĘŻCZYŹNI

500 m	H. Egnestangen	— Norwegia	41,8 (1938)
1.000 m	C Thumberg	— Finlandia	1.28,4 (1930)
1.500 m	H. Egnestangen	— Norwegia	2 13,8 (1939)
3.000 m	Ivar Balangrud	— Norwegia	4.19,6 (1935)
5.000 m	A Seiffarth	— Szwecja	8.13,7 (1941)
10.000 m	C. Mathiesen	— Norwegia	17.01,5 (1940)

KOBIETY

500 m	Laila Schou Nielsen	— Norwegia	49,3 (1935)
1.000 m	Kit Klein	— USA	1.42,3 (1935)
1.500 m	Undis Blikkerz	— Norwegia	2.40,0 (1934)
3.000 m	Kit Klein	— USA	6.12,0 (1936)
5.000 m	Verne Lesche	— Finlandia	10.15,3 (1936)

ZSRR

MĘŻCZYŹNI

500 m	Kudriacew	— Moskwa	42,0 (1940)
1.000 m	Kapczyński	— Moskwa	1.31,4 (1941)
1.500 m	Kapczyński	— Moskwa	2.20,6 (1938)
3.000 m	Pietrow	— Leningrad	4.57,2 (1946)
5.000 m	Pietrow	— Leningrad	8.27,8 (1946)
10.000 m	Pietrow	— Leningrad	17.25,9 (1946)

KOBIETY

500 m	Walowa	— Gorki	48,1 (1937)
1.000 m	Isakowa	— Moskwa	1.41,2 (1947)
1.500 m	Karelina	— Swierdlowsk	2.36,8 (1946)
3.000 m	Karelina	— Swierdlowsk	5.31,5 (1946)
5.000 m	Karelina	— Swierdlowsk	9.16,4 (1946)

POLSKI

MĘŻCZYŹNI

500 m	Janusz Kalbarczyk	46,3 (1936)
1.000	„ „ „	1.38,8 (1935)
1.500	„ „ „	2.25,1 (1936)
3.000	„ „ „	[illegible].11,0 (1936)
5.000	„ „ „	8.47,7 (1936)
10.000	„ „ „	17.54,0 (1936)

Związek Radziecki jest krajem łyżwiarstwa. O klasie jego zawodników najlepiej świadczy porównanie rekordów świata i ZSRR. W szeregu wypadków rekordy naszego sojusznika są lepsze od rekordów świata.

Inż. B. Krzemieński

Horoskopy dla turystyki górskiej tej zimy

Zima już się zaczęła. Jednak sezon turystyczny zaczyna się właściwie dopiero w styczniu. Wtedy dopiero pokrywa śnieżna wyrównuje doły, przysypuje należycie kamienie. W lutym przybywa dnia, ustala się pogoda, po częstych śnieżnych burzach styczniowych; mniejwięcej od 16 lutego aż do końca marca, w głębi Beskidów, Tatr i Karkonoszy w pogodne, bezwietrzne dni, na wysokościach ponad 800 m nad poziomem morza można się opalać wynosząc [illegible] zdrowie i siły.

Warunkiem dla rozwoju turystyki są dobrze przemyślane rozkłady jazdy pociągów, właściwie rozmieszczone schroniska turystyczne w głębi gór, odpowiedni ekwipunek i doświadczenie turystyczne. Naturalnie olbrzymią rolę odgrywają koszty wycieczek górskich, które z natury rzeczy muszą być dopasowane do możliwości finansowych turysty.

Rozkłady jazdy pociągów są na ogół korzystne dla potrzeb turystów, jeśli chodzi o wyjazdy i powroty dla głównych wypadowych centrów turystyki, którymi są teraz Wałbrzych, Jelenia Góra, Wrocław, Katowice i Kraków. Gorzej jest, gdy chodzi o miasta, leżące w pobliżu tych miejscowości np. pociągi, wyjeżdżające ze Zwardonia około godz. 18,30 nie mają odpowiednich połączeń z Katowic na Sosnowiec; przyjechawszy do Katowic mniejwięcej na godz. 23, trzeba czekać na pociąg pośpieszny do Sosnowca, który odchodzi o godz. 0.59.

Wyliczmy schroniska Katowicom najbliższe. Koło Wisły mamy schronisko na Stożku, na Soszowie, na Tule pod Czantorią, na Równicy i na Baraniej Górze. W obszarze Bielsko-Żywiec-Sucha i Zwardoń stoją do dyspozycji schroniska na Błatniej, pod Klimczokiem, na Szyndzielnej, na Skrzycznem, na Hrobaczej Łące, na Magórce, na Laskowcu, w Lawardonii, na Przegibku, na Boraczej, na Lipowskiej (dwa), na Pilsku i na Babiej Górze. W okolicach Rabki jest schronisko na Wielkim Luboniu.

Co do schronisk, to najważniejsze schroniska w Tatrach zostały już odbudowane, względnie odremontowane. W dolinie Chochołowskiej jest tylko schronisko prywatne, dawne schronisko Warsz. Oddziału PTT zostanie odbudowane, w dolinie Kościeliskiej do dyspozycji narciarzy staje schronisko pod Ornakiem, które zastąpi spalone schronisko na Pysznej. Beskid Śląski i Zachodni, aż po Babią Górę posiada odbudowaną sieć schronisk turystycznych, co jest niezmiernie cenne dla śląskiego okręgu turystycznego. Przydałoby się schronisko pod szczytem Babiej Góry, które jest kompletnie wyszabrowane, odbudowa jednak tego schroniska z powodu bardzo wysokich kosztów jest chwilowo nieaktualne. Schroniska w Karkonoszach, górach Izerskich, w Jasienikach (Kopa Biskupia), w okolicach Kłodzka są w wystarczającej ilości. Chodzi tylko o to, by miały one wystarczającą ilość turystów w zimie.

Odnośnie Karkonoszy i Kłodzka nie ma obawy o ich zimowe zaludnienie. Nie wątpimy jednak, że również góry Izerskie i Jasieniki (Kopa Biskupia) nie zostaną przez turystów (masowo organizowane wycieczki) zapomniane.

W przyszłości należałoby pomyśleć o terenach na wschód od Chabówki i Nowego Targu.

Piękne grupy Turbacza, Lubonia nie posiadają obecnie wcale schronisk. To samo odnosi się do Beskidu Sądeckiego. W przyszłości koniecznym jest schronisko w okolicach Przehyby, między Szczawnicą a Rytrem. Brak również schroniska turystycznego między Piwniczną a Krynicą w grupie Jaworzyny Krynickiej. Wreszcie na południowym wschodzie Karpat, między Osławą a Sanem na południe od Sanoka, są wspaniałe tereny narciarskie, które w przyszłości potrzebują penetracji turystycznej. Grupy Połoniny Wetlińskiej i Caryńskiej na południe od Sanu, obecnie właściwie niedostępne z braku komunikacji, w przyszłości muszą doczekać się udostępnienia i uznania, jako jedyne w swoim rodzaju tereny narciarskie.

Jeśli chodzi o pojemność schronisk, to poza Karkonoszami, rzadko posiadają one możliwości noclegowe dla większej ilości osób, jak 50 naraz. Organizując wycieczki masowe lub kursy narciarskie w schroniskach, trzeba o tym pamiętać. Dojścia do schronisk są w zimie często dalekie i uciążliwe, co należy wziąć pod uwagę przy organizacji wycieczek lub kursów. Wreszcie nie wszystkie schroniska dysponują w zimie takim zapasem żywności, któryby wystarczył dla wyżywienia przez kilka dni kilkudziesięciu osób. O tym należy również pamiętać, przygotowując wyprawę narciarską.

Odnośnie ekwipunku, to najważniejszą rzeczą są tutaj narty i buty narciarskie. Dla szarego człowieka są szczególnie buty narciarskie problemem, wobec ceny. Mogą je z powodzeniem zastąpić dobre trzewiki typu wojskowego, z szerokimi twardymi nosami.

Inne części ekwipunku, spodnie, rękawiczki, czapkę wiatrówkę można zawsze wykombinować domowym sposobem. Nie należy się przerażać, że czegoś brakuje, ze starych, części ubrania, których już nic można użyć w mieście, zawsze można coś przerobić. Wszystko jednak należy, starannie przeglądnąć przed wyjściem w góry, czy jest całe i dopasowane, bo zima w górach, to nie żarty.

A więc jesteśmy gotowi, siły i chęci nam dopisują, znalazło się trochę czasu i pieniędzy na wyprawę górską. Czekamy teraz tylko śniegu i pogody, by stanąć wśród przyrody górskiej, która swymi skarbami obdarza wszystkich jednakowo we wszystkich jednakowo rozpala radość życia, czy wiercą oni pokłady węgla, czy smażą się przy wytapianiu stali, czy wreszcie siedzą za biurkiem.

Raid szczytami Beskidów

Referat turystyczny Śląskiego Okręgu PZN organizuje w dniach 29. I. 49 r. — 2 II. 49 r. dwa raidy narciarskie szczytami Beskidów dla wprawnych narciarzy.

Trasa I raidu podzielona jest na 5 etapów a mianowicie:

1) *29. I. 49 r.* wieczorem dojazd do Jeleśni i podejście na Pilsko (do schroniska PTT).
2) *30. I. 49 r.* Podejście na szczyty Pilska, poczem przejście na Lipowską.
3) *31. I. 49 r.* Zjazd do Ujsołów i przejście przez Muńcoł, Rycerzową na Przegibek.
4) *1. 2. 49 r.* Przejście z Przegibka szczytami na Wlk. Raczę i do Zwardonia.
5) *2. 2. 49 r.* Przejście ze Zwardonia przez Baranią Górę i Skrzyczne do Szczyrku (z Baraniej Góry do Wisły).

Trasa ta może ulec częściowej zmianie, co zależnym będzie od kondycji uczestników. Raid będzie punktowany do „Odznaki Górskiej" PZN (około 75 do 80 punktów). Koszt przejazdów kolejowych z Katowic i noclegów, wyniesie około 1.400 zł. (dla członków PTT ok. 1.100 zł. — zniżka na noclegach).

Trasa II raidu dzieli się na 4 etapy.

1) *30. 1. 49 r.* Dojazd do Polany i podejście przez Czantorię i Soszów.
2) *31. 1. 49 r.* Przejście z Soszowa przez Stożek, Stecówkę na Baranią Górę.
3) *1. 2. 49 r.* Przejście z Baraniej Góry przez Skrzyczne do Szczyrku.
4) *2. 2. 49 r.* Przejście ze Szczyrku przez 3 Kopce, Klimczok, Szyndzielnię do Bielska.

Koszt przejazdów kolejowych z Katowic i noclegów wyniesie około 1.000 zł. (dla członków PTT ok. 800 zł. zniżki na noclegach).

Zgłoszenia imienne z adresami i podaniem Nr. raidu przyjmuje sekretariat Śląskiego Okr. PZN w Katowicach, ul. Świerczewskiego Nr 1 do dnia 15. I. 49 r. Termin ten nie może być przekroczony ze względu na konieczność powiadomienia schronisk i placówek WOP, co do ilości uczestników.

Wszyscy uczestnicy winni: mieć w dobrym stanie sprzęt narciarski, zaopatrzyć się w smary, koce i latarki (te ostatnie konieczne przy raidzie I gdyż podejście na Pilsko odbędzie się wieczorem).

20 tysięcy narciarzy na starcie

MOSKWA. Pierwsze masowe zawody narciarskie w miastach i wsiach południowego Uralu zgromadziły na starcie 20.000 zawodników. W ośrodkach przemysłowych — Magnitogorsku i Czelabińsku rozegrano długodystansowe biegi sztafetowe, w których uczestniczyły drużyny narciarskie zespołów fabrycznych m. in. znanych Zakładów Metalurgicznych i wielkiej fabryki traktorów.

W Mołotowie rozegrane zostały zawody narciarskie z udziałem reprezentantów 12 miast Uralu. Mimo 30-stopniowego mrozu, uzyskano szereg dobrych, jak na początek sezonu, wyników. M. in. bieg na 3 km dla juniorek wygrała Tretiakowa w czasie 17,48 min.

W Kirowie, który jest czołowym ośrodkiem narciarskim i łyżwiarskim Związku Radzieckiego, odbył się czwórmecz narciarski miast: Murmańska, Archangielska, Wologdy i Kirowa. W zawodach zwyciężyli narciarze Kirowa, wygrywając biegi sztafetowe w konkurencji męskiej i żeńskiej, skoki i bieg kobiet na dystansie 5 km. Ten ostatni zakończył się sukcesem reprezentantki Kirowa, Dżiaczkowej, która przebyła trasę w 24,05 min.

* * *

Rozgrywki o puchar Federacji Rosyjskiej w hokeju rosyjskim zgromadziły na starcie 66 czołowych drużyn republiki. Spotkania prowadzone są systemem pucharowym. Mecze półfinałowe i finał odbędą się w końcu lutego.

Liczne kursy narciarskie
w naszych górach

Na całym Podkarpaciu, w Tatrach, Karkonoszach rozpoczęła się 28 grudnia br. masowa narciarska akcja szkoleniowa dla kandydatów na przodowników i instruktorów narciarskich. Kursy te prowadzone są w Zakopanem, Krynicy, Głodówce, Szklarskiej Porębie, Szczyrku, Dusznikach, Zieleńcu, Jeleniej Górze, Karpaczu, w Przemyślu i w wielu innych miejscowościach. Szczegółowe informacje, reportaże z masowej akcji szkoleniowej oraz reportaże fotograficzne znajdą nasi Czytelnicy w następnych numerach „Sportu i Wczasów".

Dodatek „Szkoła ma Głos!" ze względu na ferie świąteczne przyniesiemy po wznowieniu nauki.

Ostatni komunikat śniegowy

W całym kraju utrzymuje się pokrywa śnieżna w granicach do 10 cm. Warunki do jazdy na nartach w terenach nizinnych nie najlepsze, w górach natomiast dobre. W Sudetach utrzymuje się stan pokrywy od 8—10 cm. na Śląsku do 5 cm. Przeważa szron. Przewidywany przebieg pogody na najbliższe dni:

W czwartek spodziewane zachmurzenie z drobnymi opadami śnieżnymi względnie śnieżnymi z deszczem.

Od piątku do niedzieli rozpogodzenie.

W ważniejszych ośrodkach górskich stan pokrywy śnieżnej jest następujący:

Zakopane 30 cm., Kasprowy 50, Morskie Oko 62, Krynica 36, Rabka 20, Iwonicz 24, Nowy Targ 15, Wisła 20, Zwardoń 25, Szklarska Poręba 12, Karpacz 14, Śnieżka 15 cm.

Czesław Sapiński

Bilans sportowy Ziem Odzyskanych

WROCŁAW. Wiele pisano już o Wystawie Ziem Odzyskanych podkreślając jej znaczenie polityczne, społeczne i gospodarcze. Brak było natomiast choćby pobieżnego omówienia całokształtu osiągnięć w dziedzinie kultury fizycznej. Obecnie zaś z perspektywy czasu łatwiej jest ocenić nasze pierwsze poważniejsze poczynania w tym zakresie.

Zaczęło się dość skromnie. Sekcja Sportowa Miejsk. Biura Wystawy i Komitet Odbudowy Stadionu postawiły pierwsze kroki. Wytężona praca całego społeczeństwa wrocławskiego z wojskiem i młodzieżą na czele, dokonała odbudowy całkowicie zrujnowanego Stadionu im. gen. Świerczewskiego. Finansowo poparły akcję GUKF i Min. Odbudowy. Praca organizacyjno-imprezowa była już w toku. Komitet organizacyjny w składzie: insp. A. Miller, prof. Zb. Świerczyński, mgr T. Friedrich, ob. M. Długosz, oraz przedstawiciele Polskich Związków Sportowych ustalił kalendarzyk imprez i 22 lipca br. przygotowania były zakończone. Przez Wrocław zaczęły się przewijać polskie i zagraniczne zespoły

Z imprez sportowych wybijają się na czoło pod względem znaczenia dla rozwoju naszej kultury fizycznej. Pierwsza — to zorganizowany w dniu otwarcia Wystawy masowy pokaz tężyzny fizycznej młodzieży szkół Przysposobienia Przemysłowego wykonywany jednocześnie przez 2.000 uczestników. Uzupełnieniem były zawody lekkoatletyczne, piłki ręcznej i pływania oraz tańce narodowe. Masowością jeszcze bardziej zaimponował Ogólnopolski Zlot Młodzieży Szkół Średnich i I Młodzieżowe Mistrzostwa Polski, odbywające się jednocześnie ze zlotem młodzieży zjednoczonej. Mistrzostwa przyniosły dobre wyniki i stały [illegible] zawiązkiem przyszłych, corocznie rozgrywanych Młodzieżowych Mistrzostw Polski. Trzecią imprezą była akcja Dyrekcji Wystawy pod hasłem: „Spróbuj swych sił". Po wypełnieniu ustalonych minimów w lekkiej atletyce i pływaniu uczestnik otrzymywał Odznakę Sportową WZO: bronzową, srebrną lub złotą.

Poza tym odbyło się wiele zawodów o charakterze międzynarodowym, ogólnopolskim i lokalnym.

Najwięcej inicjatywy przejawił Związek Lekkoatletyczny. Przeprowadzono Igrzyska Ziem Odzyskanych, mecze międzymiastowe Katowice — Opole — Wrocław i Poznań — Wrocław, pięciobój pań o mistrzostwo Polski, mistrzostwa Polski w dziesięcioboju panów i mistrzostwa Wojsk Lądowych oraz szereg imprez lokalnych. Ukoronowaniem zaś sezonu był występ sportowców radzieckich, w czasie którego padły dwa rekordy: światowy Dumbadze i ZSRR Ilasowa.

Inne sporty nie pozostały w tyle. Pływacy przeprowadzili mistrzostwa Polski, II rundę Mistrzostw Polski w piłce wodnej i zawody o wejście do ligi pływackiej. Piłkarze rozgrywali mecze międzynarodowe z Morawską Ostrawą i Dalmacją, biorąc także udział w rozgrywkach o puchar Z. O., bokserzy zorganizowali międzypaństwowy mecz juniorów Czechosłowacja — Polska, wioślarze — Akademickie Mistrzostwa Polski, motocykliści — otwarcie toru żużlowego, zakończenie Międzynarodowego Maratonu Motocyklowego, mistrzostwa Dolnego Śląska i inne, kolarze — mistrzostwa szosowe Polski na 180 km, torowe mistrzostwa Dolnego Śląska i Wrocławia, zapaśnicy — mecz międzynarodowy Budapeszt — Wrocław i jeźdźcy — popisy hippiczne szwadronu grupy jeździeckiej W. P.

Na szczególne wyróżnienie zasługują Międzynarodowe Mistrzostwa Szermiercze pań i panów. Dobrą propagandą sportu były również Międzynarodowe Mistrzostwa Dolnego Śląska w tenisie pań i panów i występ drużyn piłki ręcznej Związku Radzieckiego

Z tego pobieżnego zestawienia widać stosunkowo słaby udział w naszym bilansie wystawowym najbardziej dochodowych sportów: piłki nożnej i boksu. Jeżeli porównamy osiągnięcia piłkarzy i bokserów z wynikami pracy lekkoatletów, pływaków, czy szermierzy, możemy zapytać, dlaczego tak potężne związki, jak: PZPN i PZB nie wypełniły swych obowiązków? Bo udział w imprezach wystawowych był nie tylko wyróżnieniem, był także obowiązkiem. Musimy stwierdzić, że PZPN i PZB tego obowiązku nie spełniły.

Stwierdzić należy, że sportowe imprezy wystawowe spełniły całkowicie swe zadanie i możemy je zaliczyć do zdobyczy kultury fizycznej na Ziemiach Odzyskanych.

Po pierwsze: dzięki Wystawie posiadamy odbudowane [illegible] wyremontowane urządzenia sportowe, po drugie: imprezy wystawowe były zaczątkiem sportowej tradycji Wrocławia, po trzecie: masowe imprezy wystawowe młodzieży zespoliły naszych młodych ze wszystkich okr. Polski z Ziemiami Odzyskanymi i po czwarte: liczne imprezy sportowe dały nam możność przeszkolenia dużej ilości działaczy organizacyjnych i sędziów sportowych w różnych dyscyplinach, co będzie miało duży wpływ na nasze projekty umasowienia kultury fizycznej.

W sumie więc wystawowym imprezom sportowym zawdzięczamy to, że sport wrocławski stał się w krótkim czasie znany w całej Polsce i przyjęty został jako równorzędny partner do polskiej rodziny sportowej. To będzie dla nas bodźcem do pracy na przyszłość. Będziemy się starali, aby nasze wspaniałe urządzenia sportowe były wykorzystane do maksimum, aby kultura fizyczna objęła swym zasięgiem szerokie masy robotników wrocławskich i młodzież, aby Wrocław zajmował należne mu miejsce.



Najlepsi bokserzy

WROCŁAW. Kapitan związkowy wrocławskiego OZB Miedzianowski ustalił ostatnią w tym roku listę 5 najlepszych bokserów Dolnego Śląska, która przedstawia się następująco:

WAGA MUSZA. 1 Faska (Pafawag), 2. Żurawski (Samorządowiec), 3. Lindner (Zapłon), 4. Przybyłowski (Podchorążak), 5. Sroczyński (ZMP Burza);

WAGA KOGUCIA: 1. Czajkowski (Pafawag), 2. Symonowicz (Gwardia), 3. Stelmach (Górnik), 4. Kurowski I (Samorządowiec), 5. Przybylski (Podchorążak);

WAGA PIÓRKOWA: 1. Kurowski II (Samorządowiec), 2. Sztolc (Pafawag), 3. Kaflowski (Gwardia), 4. Kujawa (Polonia — Świdnica), 5. Dwernicki (Podchorążak);

WAGA LEKKA: 1. Szczepan (Pafawag), 2. Sobko (ZMP Burza), 3 Dominiak (Górnik), 4. Waluga (Samorządowiec), 5. Popowski (Pafawag);

WAGA PÓŁŚREDNIA: 1. Michalak (Górnik), 2. Kokurudz (Zapłon), 3. Miszczuk (Samorządowiec), 4. Kaczor (Pafawag), 5. Brzezicha (Gwardia);

WAGA ŚREDNIA: 1. Horboń (Samorządowiec), 2. Smyk (Pafawag), 3. Domański (Gwardia), 4. Polańczyk (Pafawag), 5. Litwin (Podchorążak);

WAGA PÓŁCIĘŻKA: 1. Krupiński (Pafawag), 2. Urbanowicz (Gwardia), 3. Fiszer (Zapłon), 4. Szeterlak (Budowlani), 5. Lepczyński (Odra);

WAGA CIĘŻKA: 1. Klimecki (Zapłon), 2. Ciećwierz (Samorządowiec), 3. Pajdowski (Pafawag), 4. Giergiel (Podchorążak), 5 Romanow (Lustrzanka).)

Kto zaś będzie reprezentował Wrocław w mistrzostwach Polski zadecydują rozgrywki finałowe między 2 drużynami Wrocławia oraz mistrzami grup: Wałbrzycha, Legnicy, Jel. Góra i ew. Kłodzko.

Na podkreślenie zasługuje nietylko dobry poziom drużyn, ale wielka ilość fabrycznych, wojskowych i szkolnych zespołów młodzieżowych.

Konferencja w Wojew. Urzędzie

WROCŁAW (ost.). W hali Ośrodka WF odbędzie się zwołana przez wrocławski WUKF konferencja inspektorów powiatowych WF.

Na konferencji tej omówione będą sprawy wyszkoleniowe program pracy na najbliższy okres, organizacji, administracji, gospodarki obiektami sportowymi oraz zostanie wygłoszony referat polityczno-programowy.

WUKF dąży do jaknajszybszego uporządkowania spraw ewidencji działaczy i zawodników, obiektów i inwestycji sportowych, sprzętu itd.

Poza obradami przewidziane są pokazy gimnastyczne w wykonaniu inspektorów WF i pracowników ośrodka.

Konferencja, która będzie trwała 2 dni obowiązuje wszystkich inspektorów w f. naczelników wydziałów, referentów personalnych i urzędników Na obrady WUKF zaprosił działaczy sportowych OKZZ i przedstawicieli prasy.

Kurs dla przodowników

WROCŁAW (ost.). W Ośrodku WF przy stadionie wrocławskim zorganizowany zostanie w połowie stycznia obóz szkoleniowy Wr. OZB na który powołano ponad 40 delegowanych przez kluby dolnośląskie przyszłych przodowników pięściarskich. Trenerem będzie Romanow, instruktorem Kusiak.

Na obóz, któryby dał naszemu sportowi przodowników, instruktorów i, co jest dla naszego licznego, ale b. młodego okręgu b. ważne — sekundantów czekaliśmy od dawna. Dobrze by było, gdyby na ten kurs przysłały swoich delegatów OKZZ i wojsko.

Jednocześnie z obozem dla przodowników pięściarskich odbywa się prowadzony przez Wydział Sędziowski Wr. OZB kurs praktyczny i korespondencyjny dla sędziów. Wykładowcami są działacze, sędziowie i dziennikarze sportowi z Landauen Chrostowskim, red. Drejgorem, red. Ostankowiczem, Miedzianowskim, Ziembą n[illegible]

GWARDIA (Wr.) — DZIEWIARZ

[illegible]

WROCŁAW (ost). Dziewiarz (Legnica) zawiadomił Gwardię wrocławską, że [illegible] z kl. B oddając punkty bez walki. Brak rezerw i zdekompletowanie drużyny (kontuzje) spowodują wycofanie się Dziewiarza z mistrzostw.

*

WROCŁAW (ost) Wielkie poruszenie wywołał we Wrocławiu list PZB skierowany do Samorządowca, w którym PZB nie zezwala na start Żurawskiego. Powodem tej decyzji ma być podwójne zgłoszenie się Żurawskiego do klubu wrocławskiego oraz do Gwardii (Bydgoszcz).

Klub wrocławski, mając w posiadaniu komunikat PZB potwierdzający Żurawskiego dla mistrza okr. wrocławskiego, który walczył już kilkakrotnie w jego barwach, odwołał się telegraficznie od tej decyzji do Warszawy. W razie nie otrzymania odpowiedzi Samorządowiec jest zdecydowany wycofać się z walk o ligę. Ponadto powodem jest zdekompletowanie drużyny (choroba Kurowskiego I, kontuzje Walugi i Barbarowicza).

Tenis stołowy

WROCŁAW (Ost.). Po weryfikacji Wydz. Sportowego DOZTS i po uwzględnieniu ostatnich rozgrywek grupy wrocławskiej, tabela mistrzowska przedstawia się następująco:

[illegible] I.			
C[illegible]	4	4	33:3
N[illegible]	4	3	21:15
Gastronomia	4	1	14:22
Metalowiec	4	1	12:24
WUZ	4	1	10:26
GRUPA II.			
Gwiazda	4	4	36:0
PPB Budowlani	4	3	21:15
ZMP Burza	4	2	13:23
Wodomierz	4	1	14:22
Zakrzewianka	4	0	6:30
[illegible]RUPA III.			
ŻKS	4	4	31:5
Samorządowiec	4	3	26:10
Pafawag	4	2	16:20
YMCA	4	1	9:27
Drukarz	4	0	8:28

HUMOR W SPORCIE



— Czy nie uważasz, że honorowe kopnięcie piłki przed meczem, w wykonaniu tej niewiasty wygląda estetyczniej niż n burmistrza.

ROZMÓWKA FOTOREPOR TERÓW



— Cóż to? Miałeś wypad... mochodowy?

— Bynajmniej. Stałem pod ringiem i udało mi się złapać wspaniały moment k. o.



— Popatrz na tego zawodnika! Sprawiłem mu kiedyś solidne lanie, które na pewno pamięta do dziś!

— Ty!!! To niemożliwe!

— Bardzo możliwe. To mój syn.

Czy ping-pongiści Tarnowa utrzymają tradycję?

(k-z) Niezwykle silne zainteresowanie w Tarnowie wytworzyło się wokół tenisa stołowego. Jest to wynikiem przede wszystkim wielkiej aktywności obecnego zarządu podokręgu, z prezesem ob. Mrozem na czele, jak i brak możliwości do uprawiania innych gałęzi sportu oraz chęci nawrotu do tradycji świetnych ping-pongistów Tarnowa, którzy, jak Schiff czy Klein, dzierżyli nawet prymat w Polsce.

Dotychczas czynnych było w podokręgu 6 sekcji: Tarnovia, która zaawansowała do krakowskiej kl. A, OKS Metal., Społem, BTS Pogoń i Mościce. Obecnie powstały 3 nowe: ZKS Leśnik, ZKS OZET i ŻRKS Gwiazda. Należy przypuszczać, iż wzajemna konkurencja przyczyni się do pilniejszych treningów, co przyniesie podniesienie poziomu. Możemy tylko życzyć Tarnowowi, by znowu sięgnął po mistrzostwa...

Mistrzostwa Krakowa

(k-z) W dniu 2 stycznia rozpoczynają się w Krakowie mistrzostwa indywidualne okr. krakowskiego w tenisie stołowym. Udział w nich wezmą najlepsi ping-pongiści z Krakowa oraz podokręgów: Podhalańskiego, Tarnowskiego i Chrzanowskiego. Mistrzostwa obejmują konkurencje żeńskie, męskie oraz gry podwójne. Dokładny terminarz mistrzostw jest następujący:

2. I.: mistrzostwa indywidualne pań. Początek godz. 9 w lokalu Dębnickiego KS.

5. I.: mistrzostwa w grze podwójnej pań i panów.

6. I.: rozpoczęcie mistrzostw indywidualnych panów, [illegible]ćwierfinały i półfinały.

7. I.: dokończenie mistrzostw w grze podwójnej pań i panów.

8. I.: dokończenie mistrzostw indywidualnych panów w ćwierćfinałach i rozpoczęcie finałów.

9. I.: zakończenie mistrzostw indywidualnych panów (finały).

Mistrzostwa rozgrywane będą w grupach zależnie od liczby zgłoszeń, z tym, że grupy nie będą mogły mieć więcej jak 8 uczestników.

W związku z mistrzostwami odwołane zostają wszystkie, wyznaczone dotychczasowym terminarzem, drużynowe mistrzostwa w klasach A B i C. Według komunikatu KOZTS, w mistrzostwach będą mogli brać udział tylko zawodnicy, którzy wykażą się świadectwem badania w poradni sportowo-lekarskiej.

KRAKÓW (tel.). W dalszym ciągu mistrzostw tenisa stołowego KOZTS, odbyły się nast. spotkania w kl. B i C.

W kl. B: Dębnicki — Groble II 6:3, Wawel — Tramwaj 9:0.

W kl. C: Łobzowianka pokonała niespodziewanie leadera tabeli Płaszowiankę 5:4.

Spotkania te wyznaczone były terminarzem na początek stycznia, zostały jednak przyspieszone ze względu na mistrzostwa Krakowa.

[illegible]OSKWA. W Moskwie rozpoczął obrady walny zjazd czołowych szachistów radzieckich. Otwarcia dokonał mistrz szachowy ZSRR Kotow, podkreślając w swoim przemówieniu ogromną popularność gry w szachy na terenie ZSRR i przypomniał, że w tym roku przypada 50-lecie rozegrania pierwszego ogólnokrajowego turnieju szachowego. Mistrz świata M. Botwinik w referacie swoim omówił teoretyczne zagadnienia gry w szachy i scharakteryzował znaczenie różnych szkół szachowych.

Victoria — najstarszy klub Częstochowy

Jakkolwiek przyjęto za początek istnienia „Victorii" rok 1922 to jednakże właściwa data jej powstania jest o rok wcześniejsza. „Victoria" powstała z dwóch klubów dzielnicy robotniczej „Ostatni Grosz" — Częstochowianki I i Częstochowianki II. W tych czasach trudno było o boisko a gra pod Brzezińskim Laskiem, nie należała do przyjemności. Wtedy to delegacja złożona ze śmiałków, udała się do dyrekcji fabr. „Motte" gdzie z trudem uzyskała zezwolenie na korzystanie z placu fabrycznego. Głównym przeciwnikiem spotkań piłkarskich na terenie fabryki był administrator tejże — Reimschüssel, który, po pewnym czasie, sam stał się zapalonym sportowcem i on to właśnie rzucił projekt stworzenia klubu sportowego. Wśród założycieli znajdują się takie nazwiska jak: Bartoszek, Zakrzewski, Uljański, Pabich, Helman, Gajos, Szmerdt i Gagas.

KOS „Victoria" była pionierką nie tylko piłki nożnej, lecz także boksu i kolarstwa wydając ze swego grona licznych sportowców. Jej liczne zwycięstwa sprawiały, że szeregi członków zwiększały się z każdym niemal dniem

Po wojnie pierwszymi, którzy pomyśleli o reaktywowaniu Victorii byli: Łazarczyk, Mularczyk i Szymański. Już 11 kwietnia 1945 roku drużyna biało-zielonych wzięła udział w turnieju siódemkowym zajmując drugie miejsce. Podobnie jak w roku 1922 garstka działaczy „Victorii" zwróciła się z prośbą do dyrekcji i Rady Zakładowej fabr. „Motte" o przyjęcie klubu w opiekę. Dzięki stanowisku ówczesnego przewodniczącego Rady Zakładowej, p. Janiego, prośba została przychylnie załatwiona i poraz drugi „Victoria" wzięła w swe posiadanie plac fabryczny.

W rozgrywkach mistrzowskich, „Victoria" nie ma szczęścia. Prawie corocznie brakuje jej do zdobycia mistrzostwa Okręgu dwa wzgl. jeden punkt. Obecnie „Victoria" obok „Skry" jest najsilniejszym klubem Częstochowy i posiada oprócz sekcji piłki nożnej, sekcje: lekkoatletyczną, kolarską, tenisową, ping-pongową oraz gier sportowych. Ponadto posiada własny stadion, który w tej chwili znajduje się w przebudowie jak również piękne korty tenisowe. W rozgrywkach jesiennych „Victoria" zajęła wicemistrzostwo mając nieco gorszy stosunek bramek od mistrza, wieluńskiej Gwardii. Przed niedawnym czasem „Victoria" przystąpiła do Związku Zawodowego Włókniarzy. (LK)

Terminarz mistrzostw Śląska w hokeju

Śląska hokejowa kl. A rozpoczyna swe rozgrywki o mistrzostwo już 2 stycznia 1949 r. W wyniku losowania terminarz rozgrywek przedstawia się następująco:

2. I. Baildon Ib — Piast Cieszyn Ib, Biała — Wyry, Siła Ib Giszowiec — Walcownia Dziedzice.

6. I. Piast Ib — Siła Ib, Walcownia — AKS Chorzów, Wyry — Baildon Ib.

9. I AKS Chorzów — Baildon Ib, Walcownia — Wyry, Biała — Piast Ib.

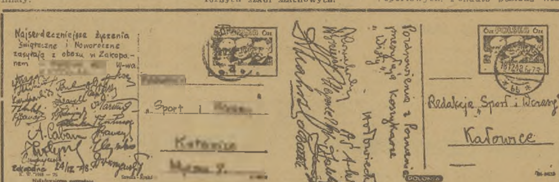
12. I. Biała — Walcownia, Piast Ib — AKS Chorzów, Wyry — Siła Ib.

16. I. Walcownia — Piast Ib, Baildon Ib — Biała, AKS — Siła Ib.

19. I. Piast Ib — Wyry, Siła Ib — Baildon Ib, AKS — Biała.

23. I. Wyry — AKS, Siła Ib — Biała, Baildon Ib — Walcownia.

Początek spotkań o godz. 15 z wyjątkiem zawodów w dniu 12 i 19. I. początek wyznaczono na godz. 18.



Pozdrowienia dla Czytelników „Sportu i Wczasów" i redakcji pisma nadesłane przez hokeistów AZS Warszawa z obozu treningowego w Zakopanem (z lewej), oraz od koszykarzy krakowskiej Wisły z Poznania.

W przyszłym numerze 50 wyników lekkoatletów polskich w roku 1948

KONKURS SKOKÓW W SZCZYRKU 2. I. 49.

W Szczyrku zorganizowany został przez Śląski Okręg Narciarski przy finansowej pomocy GUKF obóz kondycyjny dla najlepszych juniorów śląskich w liczbie 20 osób; kierownikiem Obozu jest Mgr Kozdrun, głównym instruktorem L. Tajner.

W okresie trwania obozu zostanie zorganizowany konkurs skoków na skoczni w Białej 2. I. 49 dla juniorów i seniorów który będzie pierwszym przeglądem sił.

Hokeiści i łyżwiarze polscy przesyłają pozdrowienia z Ostrawy



Hokeiści i łyżwiarze polscy trenują na sztucznym lodowisku w Ostrawie. Oto ich zdjęcie z autografami dla Czytelników „Sportu i Wczasów". Stoją od lewej: kpt. PZHL Babiński, trener naszych łyżwiarzy, znany zawodnik przedwojenny Staniszewski, a dalej: gracze: Koperczyński, Cieśliński, Świcarz, Dolewski, Ginter, łyżwiarka Burschówna, Wadowski, Drzewiecki, Cieśliński, Naciążek i Gojny.



A. Bursche i Bolesław Staniszewski — czołowi nasi łyżwiarze przesyłają pozdrowienia z Ostrawy naszym Czytelnikom.

Ważne dla narciarzy

Gatunki śniegu

Znajomość grubości pokrywy śnieżnej, gatunków śniegu, gęstości i zawartości śniegu ma znaczenie nie tylko dla meteorologii, rolnictwa, hydrografii ale również dla należytego rozwoju zimowego ruchu turystycznego.

Narciarze najlepiej wiedzą o tym, że bez dobrego śniegu nie ma jazdy na nartach.

Pokrywa śnieżna ulega wpływom wielu czynników, z których działanie wiatrów (zwiewanie i nawiewanie) oraz słońca należy zaliczyć do najsilniejszych. Wynikiem opadów śnieżnych, wpływu wiatrów, słońca, temperatury, podłoża i ukształtowania terenu są gatunki śniegu. Znajomość gatunków śniegu i ich cech fizycznych jest niezwykle ważna dla odpowiedniego doboru smarów narciarskich na wy[illegible]

Rozróżniamy następujące gatun[illegible]

1) **PUCH ŚNIEŻNY** — świeżo spadły, mało zwarty puszysty śnieg, w którym narta zapada się nieraz bardzo głęboko.
2) **PUCH ZSIADŁY** — dłużej leżący, bardzo zwarty śnieg puszysty w którym narta zapada się od 1[illegible]
3) **GIPS PRZEWIANY** — zbudowany z drobniutkich ziarenek i pyłu, mało zwarty, sypki śnieg. Występuje najczęściej przy silnym wietrze po opadzie śnieżnym.
4) **GIPS ZBITY** — podobny do przewianego, lecz dłużej leżący i bardziej zwarty. Narta rozcina go w formie brył.
5) **SZREŃ** — bardzo zbity, ostry, zlodowaciały śnieg, który tworzy górną warstwę pokrywy śnieżnej. Wynik silnego nagrzania w ciągu dnia i wypromieniowania.
6) **LODOSZREŃ** — gruba i silnie zlodowaciała warstwa, której narta [illegible]
7) **ŚNIEG MOKRY** — śnieg lepiący się do nart, w czasie odwilży, w jesieni i na wiosnę (temperatura wyżej 0o).
8) **ŚNIEG ZIARNISTY** — w ciągu dnia, gdy temperatura jest wyżej 0o śnieg taje, w nocy zaś jest mroźno i śnieg marznie. Zbudowany z wyraźnie widocznych ziaren w ciągu dni wilgotnych.
9) **FIRN** — występuje głównie w wyższych partiach gór w miesiącach wiosennych, to jest w tym okresie, gdy w dolinach są już temperatury wyższe od 0o, a w górach obserwujemy silne przymrozki. Zbudowany jest z wielkich, wyraźnych ziaren zawsze wilgotnych, nie zmarzniętych (kasza). Do nart nie lepi się.

Pokrywa śnieżna układa się na ogół zawsze niejednostajnie, toteż bardzo często spotykamy się w górach z wieloma odmianami pokrywy śnieżnej, które utrudniają jazdę na nartach. Np. płyty gipsu przewianego leżące nierównomiernie na szreni, liczne zaspy, wydmy, nawisy i inne wytwory wiatru, nie są przyjemne dla narciarzy.

Zależnie od ukształtowania terenu, gatunków śniegu i ich cech fizycznych oraz zmian warunków atmosferycznych obserwujemy w górach gwałtowne obsunięcia mas śniegu—lawiny. Wskutek nieostrożności narciarzy „biała śmierć" (jak popularnie nazywamy lawiny), porwała już wiele ofiar. Są okresy i miejsca, w których lawiny występują najczęściej toteż stosunkowo łatwo możemy je przewidzieć. Strome stoki, żleby, wielkie opady śnieżne, ciepłe dni, nagłe odwilże, wiatry oraz nieostrożna jazda i krzyki w górach, to czynniki najczęściej powodujące spadnięcie lawiny.

Tatrzański obóz zimowy

Komisja Szkolenia Górskiego KWPTT urządza tej zimy w Tatrach obóz, mający za cel szkolenie w taternictwie zimowym i przygotowanie członków klubu do większych wypraw w góry obce. Szczegółowy program będzie ogłoszony później. Obecnie podaje się do wiadomości, co następuje:

1. W obozie brać mogą udział członkowie zwyczajni i członkowie uczestnicy Klubu. Ilość miejsc ograniczona.

2. Zgłoszenia kierować należy na ręce Komisji Szkolenia Górskiego KW PTT, hotel „Morskie Oko", Zakopane. W zgłoszeniu podać, czy ma się już górskie doświadczenie zimowe i jakie oraz jakim sprzętem taternickim się dysponuje.

3. Obóz odbędzie się w okresie uniwersyteckich ferii wielkanocnych.

4. Nowicjusze w taternictwie zimowym mogą wziąć udział w specjalnej grupie początkujących.

5. Wyżywienie w czasie trwania obozu będzie albo całkowite albo częściowo dostarczone przez Komisję Szkolenia Górskiego KW PTT, zależnie od uzyskanych funduszów.

6. Wszelkie dalsze szczegóły podane będą do wiadomości później, albo w Taterniku, albo wprost Zarządom poszczególnych Kół Klubu.

Z minionego roku



Z minionego sezonu bramkarz Ruchu Brom w akcji.

Jerzy Janicki

Sport polski bogatszy o wczasowicza

Łyżwiarstwo, narciarstwo i saneczkarstwo dla przyjeżdżających w Karkonosze

Szklarska Poręba, w grudniu

„Wszystkie imprezy sportowe w Szklarskiej Porębie lub w Karpaczu organizować będziemy dla wczasowiczów lub z ich punktu widzenia" — tymi słowy rozpoczyna wypowiedź dla **„Sportu i Wczasów"** dyrektor Uzdrowisk Dolnośląskich, mjr. **Dobrowolski**.

Przypatrzmy się bliżej tym projektom. Otóż w tegorocznym sezonie zostanie zorganizowanych dla wczasowiczów 7 zawodów narciarskich o sprawność oraz 3 o odznakę zjazdową. Prócz tego raz na dwa tygodnie odbywać się będą zawody saneczkarskie o nagrodę **Zarządu Uzdr. Dolnośląskich.**

Wczasy + sport

Oczywiście nie wszyscy przyjeżdżający na wypoczynek mają pojęcie o narciarstwie. Ale pomyślano i o tym organizując stałe kursy. Każdy wczasowicz korzysta **w Szklarskiej Porębie czy Karpaczu** z bezpłatnych kursów narciarskich, które prowadzą fachowi instruktorzy. Tych ostatnich Dolny Śląsk posiada dość duży sztab: **Olszewski, Lechowicz, Świerk** (skoczek dolnośląski), **Lankosz, rtm. Taczak.** Nad wszystkim zaś obok dyrektora Dobrowolskiego czuwa **prof. Kolankowski.**

— **Obok narciarstwa** — informuje nas dyr. Dobrowolski — **główny nacisk położymy w tym sezonie na sport łyżwiarski, który za wszelką cenę staramy się rozpowszechnić wśród ludzi pracy. Wychodzimy z założenia, że wczasowicz po powrocie do domu nie zawsze będzie mógł wykorzystać swe umiejętności narciarskie, gdyż nie zawsze będzie miał odpowiednie tereny, natomiast na łyżwach jeździć będzie mógł choćby na każdym zamarzniętym stawie.**

Ten sztab nauczy

Jak więc widzimy, akcja wczasowa umożliwiająca każdemu pracującemu obywatelowi odpoczynek rozszerza znacznie swój zakres działania. Rozszerza go o odcinek wychowania fizycznego, o sport, z którym robotnik, górnik czy urzędnik większych miast kraju mało ma do czynienia, bądź to z braku czasu, bądź to odpowiednich warunków.

Niestety wytyczona tak pięknie akcja napotyka na swej drodze szereg przeszkód, z których największą jest **brak sprzętu**. We wszystkich domach wypoczynkowych zdrojowisk dolnośląskich znaleźć można parę lub nawet kilka sanek czy bobslei. Gorzej jest już jednak z nartami, nie mówiąc o łyżwach. Złemu zaradzić ma już w najbliższym czasie **Fundusz Wczasów Pracowniczych**, który posiada zorganizowane komórki sportowe, a te dążą do jak najszybszego zaopatrzenia domów wypoczynkowych w odpowiednią ilość sprzętu, a nawet butów i ubiorów.

Za wzór posłużyć może **Dom Wypoczynkowy Lotników** — w Szklarskiej Porębie. Posiada on kilkadziesiąt par nart, sanek, łyżew, a ponadto ciepłe kostiumy sportowe i obuwie. Dzięki temu w styczniu nasi lotnicy organizują **I Zimowe Mistrzostwa Lotników**. Obejmą one bieg płaski na 12 km, bieg zjazdowy, slalom gigant, jazdę szybką, hokej na lodzie oraz tenis stołowy.

3 wypowiedzi

Spacerując po Szklarskiej Porębie natknąłem się na wiele grup bądź to urządzające wycieczki w góry z przewodnikiem, bądź też uczące się jazdy na nartach. Oto wypowiedzi kilku uczestników tych grup:

FELIKS KOCIELSKI, drukarz Spółdz. Wydawn. „Wiedza" w Warszawie: „Spędzam już drugi urlop na wczasach w górach. Przed wojną wypoczynek taki był dla mnie nie do pomyślenia. Uważam, że umożliwienie każdemu człowiekowi pracy poznanie Karkonoszy i piękna naszych uzdrowisk jest najlepszą propagandą Ziem, które napowrót wróciły do Polski. Uczę się teraz jazdy na nartach i z satysfakcją stwierdzam, że mimo całodziennego ruchu przybrałem już na wadze 3 kilogramy".

HENRYK CHMIELEWSKI, student II roku Akademii Sztuk Pieknych w Warszawie: — „Wreszcie tutaj zdołałem odrobić wszystkie zaległości w ćwiczeniach, mimo że od samego rana albo zwiedzam góry, jeżdżę na sankach lub gram w ping-ponga w naszym domu. Nie byłem dotąd w życiu na żadnych zawodach sportowych, ale teraz nabrałem do sportu przekonania, zwłaszcza do sportów zimowych. Po takim wypoczynku od razu inaczej człowiek przystąpi do nauki".

ZYGMUNT KOMAR, członek Związku Młodzieży Polskiej w Tarnowie (uczeń): „Mieszkam w domu wypoczynkowym ZMP i wcale nie żałuję, że nie spędziłem Świąt w domu z rodzicami. Poznałem tu wiele kolegów z innych dzielnic Polski, zapoznałem się z ich pracą na odcinku młodzieżowym. Poduczyłem się jeździć na nartach, chcę się jednak jeszcze tak wyspecjalizować, by po powrocie nauczyć jazdy na nartach moich kolegów".

Robotnik, górnik, czy student przyjechał tu wypocząć, odetchnąć świeżym, zdrowym powietrzem, poznać nieznane dla siebie strony, uprawiać sport, nabrać nowych sił do pracy, potrzebnych każdemu w budowie nowej socjalistycznej ojczyzny.

Nasze władze sportowe cieszyć się winny w dwójnasób. Akcja wczasów nabrała rozpędu i zahaczyła o sport. Udostępniając najszerszym masom pracującym poznanie sportów zimowych, wpoi w nich prastarą maksymę „w zdrowym ciele zdrowy duch", zdziała (wierzymy), że po powrocie do domu „wczasowicz" czy to chcąc się pochwalić czy ucząc kolegów jazdy na łyżwach i nartach wciągnie się w kręgi sportowców, powiększy ich grono o jeszcze jedno ogniwo. A o to właśnie chodzi.

RZYM. Włoska drużyna pierwszej Ligi „Juventus", która kupiła piłkarza duńskiego Hansena, pertraktuje obecnie z reprezentacyjnym lewym łącznikiem Danii Praestem, celem pozyskania go do swojego klubu.

OSLO. Piłkarska reprezentacja Norwegii rozegrała w Aleksandrii międzypaństwowe spotkanie z reprezentacją Egiptu, uzyskując wynik remisowy 4:4.

Z Grodu nad Sanem

Z Przemyśla donoszą:

SIATKARZE Błażowianki — najsilniejszego zespołu ludowego na obszarze woj. rzeszowskiego spotkali się w hali przeworskiej z Polonią przemyską i Cukrownią, przegrywając z Cukrownią 0:2 (15:17, 5:15), i Polonią 1:2 (11:15, 15:7, 13:15). Oba spotkania prowadził wzorowo p. Kruczyński z Przeworska.

MISTRZOSTWA Lic. Słowackiego w piłce koszykowej przyniosły w finale nast. wyniki: Xm—IXb 37:33, IX Ac — IXb 33:28, Xm — IXc 63:31.

Na pierwszym miejscu uplasowała się w tabeli drużyna kl. Xm. walcząca w sk.: Nagrusz, Cap, Taworski I, Gierula, Ostrasz (rez. Surdek). Spotkania prowadzili pp. Nagrusz i Wacław Rodzeń.

LEWOSKRZYDŁOWY rez. Polonii Zamirski I, przeniósł się do tut. Pościgu, gdyż odbywa obecnie swą powinność wojskową.

9 STYCZNIA rozpoczną się w świetlicy KS ZMP Świt mistrzostwa drużynowe Przemyśla w tenisie stołowym. Z dotychczasowej liczby zgłoszeń wynika, iż rozgrywki te wzbudziły ogromne zainteresowanie.

W UB. TYGODNIU nastąpiło otwarcie lodowiska SKS Czuwaj na Zasaniu. Frekwencja trenujących jest bardzo znaczna, z uwagi na to, iż jest to jedyne lodowisko w Przemyślu odpowiadające wszelkim nowoczesnym wymogom.

W HALI PRZEMYSKIEJ siatkarki Jarosławskiego JKS zwyciężyły zespół Czuwaju 2:1 (8:15, 15:0, 15:12). Spotkanie prowadził p. Łabuda. Przypuszczać należy, iż zespół jarosławianek odegra poważną rolę w zbliżających się mistrzostwach [illegible]

PZPN UKARAŁ nastep. piłkarzy z terenu podokr. przemysk. 6 mies. dyskwalifikacją za podwójne podpisanie deklaracji: Wójcika (Rzem. KS Jarosław) podpisał dla KS Małoszyn w Malczycach, Piaseckiego (Pościg Przemyśl) za podpisanie dla TS Dalin Myślenice, Widackiego (Ruch Jar.) podpisał dla SKS Zdrój Cieplice oraz Mieszczychę (Rzem. KS Jar.) za podpisanie dla RKS Kryształ Polanica.

NASTĘPUJĄCY JUNIORZY — koszykarze z terenu okr. przemyskiego zostali zaproponowani przez Kapitana OZPR do reprez. jun. Polski: Nagrusz i Kocan z Polonii, Kwaśnicki, Bluj, Kril, Czernecki i Cap z Czuwaju.

SĘDZIAMI OKRĘGOWYMI w piłce koszykowej, siatkowej i szczypiorniaku mianowani zostali z WSS przemyskiego OZPR: mgr Szancer Tad., mgr Womaczka Zb., prof. Pelc, Łabuda Tad., insp. Ferlian Ludw., z Przemyśla oraz insp. Fr. Saban z Rzeszowa.

NA ZAKOŃCZENIE MISTRZOSTW kl. „A" w piłce siatkowej padły nastep. wyniki: W Przemyślu: SKS Rzeszów — Czuwaj 1:2 (8:15, 15:7, 8:15). Sędzia inż. Iliasz Emil. JKS — Żurawianka 2:0 (15:13, 15:13) SKS Rzeszów — Żurawianka 2:0 (15:4, 15:7). Sędziował prof. Józef Pelc wzorowo. W Przeworsku: Polonia — Cukrownia 0:2 (12:15, 5:15). Spotkanie prowadził wzorowo insp. Saban z Rzeszowa. Ostateczny stan tabeli przedst. się następująco:

Cukrownia Przew[illegible]	[illegible]	8	17:[illegible]
JKS Jarosław	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Czuwaj Przemyśl	[illegible]	[illegible]	[illegible]:10
SKS Rzeszów	[illegible]	[illegible]	[illegible]:10
Polonia Przemyśl	[illegible]	2	6:17
Żurawianka	[illegible]	0	3:20

[illegible] **STYCZNIA** rozpoczynają się mistrzostwa w klasie „A" w piłce koszykowej, w których udział wezmą: Cukrownia, JKS Jarosław, Żurawianka, Polonia i Czuwaj Przemyśl.



Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 8. Telefony: 308-73, (wewnętrzny 004), 337-24, 355-83, Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 308-73, (wewn.: kier. 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz — Warszawa, ul. Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony: 876-83 i 816-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole, nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawn. „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 80.— z przesyłką pocztową zł 85.— R 60032